20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 222.

Kraków, wtorek 24 września 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Ribbentrop w Rzymie.

(Od naszego Korespondenta berlińskiego.)

(pwp) **Berlin**, 23 września. **Wkrótce po swym przybyciu do Rzymu, został minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop przyjęty przez Mussoliniego.**

Na ulicach „Wiecznego Miasta“ tłumy ludności zgotowały manifestacyjne powitanie wysłannikowi Adolfa Hitlera. Oba te fakty stanowią już same dla siebie wystarczający dowód, jak doniosłe znaczenie posiada wizyta niemieckiego ministra spraw zagranicznych w Rzymie.

Rozmowy polityczne ministrów spraw zagranicznych mocarstw osi odbywają się w momencie, w którym oś zadaje decydujące uderzenia jedynemu nieprzyjacielowi, jaki jeszcze pozostał na polu bitwy — mianowicie Anglji.

Imperjum Brytyjskie miało jeszcze w toku obecnej wojny sposobność, dzięki inicjatywie jego przeciwników, do przywrócenia pokoju. **Anglja lekkomyślnie odrzuciła te propozycje. W tej sytuacji dzisiaj o pokoju już się nie mówi.** Teraz głos na oręż.

Każdego dnia niemieckie lotnictwo przypuszcza miażdżące ataki na Londyn, centrum Imperjum Brytyjskiego, podczas kiedy uderzenie włoskie w kierunku Egiptu wymierzone jest w najczulsze miejsce arterji życiowej angielskiej potęgi światowej. W ten sposób wojna weszła obecnie w takie stadjum, w którem oś stanęła przed koniecznością przygotowania rozstrzygnięć historycznych w skali światowej.

Jeżeli komunikaty urzędowe o rozmowach rzymskich nie wyszczególniają pojedyńczych punktów tych rozmów, to stanowi to zwyczajną metodę mocarstw osi. Jest to tembardziej zrozumiałe, jeżeli się weźmie pod uwagę, że Niemcy i Włochy prowadzą obecnie wojnę. Nie jest jednak żadną tajemnicą, że wymienione rozmowy obejmują wszystkie aktualne problemy.

Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że na pierwszym planie konferencyj między przedstawicielami Niemiec i Włoch stała

kwestja przyszłej taktyki wojennej.

wobec dojścia do kulminacyjnego punktu posunięć, zmierzających do złamania przeciwnika. Można również przyjąć z całą pewnością, że tematem, który zajął również poważną część rozmów były **zagadnienia obszaru naddunajskiego** a to w związku z załagodzonym ostatnio konfliktem między Rumunją i Węgrami z jednej, oraz Rumunja i Bułgarją z drugiej strony. Niewątpliwie również poddane było bliższemu rozpatrzeniu **stanowisko Egiptu**, który był zmuszony podporządkować się Imperjum Brytyjskiemu jako baza operacyjna przeciw Włochom i który znajduje się w obliczu możliwości wciągnięcia do wojny, nie dotykającej w najmniejszej mierze jego własnych interesów.

Zrealizowane przez mocarstwa osi nowe uporządkowanie stosunków politycznych, którego rezultaty mieliśmy ostatnio możność obserwować w Wiedniu, nie ogranicza się jednak tylko do kontynentu europejskiego, ale zasięgiem swym

przekracza granice Europy.

Podczas kiedy Europa jest już niemal awolniona od kurateli brytyjskiej, to obecnie nasuwa się **nowe zadanie utorowania drogi nowemu porządkowi rzeczy także w Afryce.**

Nie należy się dziwić, że obecnie także Hiszpanja, zaprzyjaźniona z osią, **występuje silniej na horyzont polityczny** i nawiązuje ściślejszy kontakt z Niemcami i Włochami. Hiszpanja, która dopiero po strasznej wojnie domowej, wywołanej w głównej mierze przez Anglję doszła do świadomości swej misji na obszarze promieniowania półwyspu Iberyjskiego, wyraża obiecnie

pełną solidarność z planową działalnością mocarstw osi.

Ofiary Hiszpanji, poniesione w ciągu 3-letniej wojny domowej przyniosą teraz swoje owoce. Taki jest pogląd Hiszpanji.

Dziennik „ABC“ stwierdza — że w obecnej chwili obecność Hiszpanji wybija się z całym swoim moralnym ciężarem w polityce europejskiej, do jakiego stopnia przestarzałe granice zostaną złamane potężnym rozmachem młodych narodów i dostosowane do nowych warunków. Ożywiona działalność dyplomatyczna ostatnich dni świadczy wyraźnie, jak wielkiem poważaniem cieszy się w Europie.

Trzeba być tak naiwnym, jak zdyskredytowani plutokraci, aby nie pojąć — że Europa pod kierownictwem mocarstw osi **kroczy ku nowemu uporządkowaniu** i, że kiedyś musi nadejść dzień, w którym takie kraje jak Hiszpanja przedstawią swoje rachunki mocarstwom, odmawiającym tym krajom ich praw życiowych.

Czego nie pisało się w Polsce, a także we Francji i Anglji na temat antagonizmów między katolickiemi Włochami a rzekomo „niewiernymi“ Niemcami. Obecnie jeszcze jeden katolicki kraj, mianowicie Hiszpanja składa dowód swego zbratania z państwem niemieckiem.

Narody osi oraz ich przyjaciele, w przeciwieństwie do swych wrogów złożyły dotychczas dostateczne dowody, że **wszystkie spotkania ich mężów stanu dawały zawsze pozytywne rezultaty.** Systematycznie odbywa się zgodnie z wolą mocarstw osi nowe uporządkowanie Europy, a także obecna wizyta niemieckiego ministra spraw zagranicznych w Rzymie przyczyni się ze swej strony do szybkiego doprowadzenia do końca rozpoczętego wielkiego dzieła.

Dr. J. L.

Brytyjski statek frachtowy storpedowany na Atlantyku półn.

(§) **Nowy Jork**, 23 września. W Nowym Jorku przejęto sygnały SOS z pokładu angielskiego statku frachtowego „Elmbank“ poj. 5.186 t., przyczem podano, iż statek został storpedowany na Antlantyku północnym.

Minister Ribbentrop powtórnie przyjęty przez Mussoliniego.

(§) **Rzym**, 23 września. **W piątek popołudniu Mussolini przyjął powtórnie na audjencji ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa** w obecności ministra spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano. Rozmowa miała przebieg niezwykle serdeczny.

W czasie tej konferencji, która trwała od g. 17 do 18, obecni byli również ambasador Rzeszy w Rzymie von Mackensen i ambasador Włoch Dino Alfieri.

W piątek w południe odbyło się w hotelu „Excelesior“ w Rzymie przyjęcie, wydane przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano na cześć ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa. W przyjęciu tem wzięły udział czołowe osobistości w rządzie włoskim, partji faszystowskiej i armji włoskiej, członkowie ambasady niemieckiej z ambasadorem v. Mackensenem na czele, oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych.

Mieszkańcy Rzymu zgotowali powtórnie spontaniczne manifestacje ministrowi von Ribbentropowi, gdy ten przejeżdżał ulicami Włoch.

W ciągu wizyty ministra spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentropa w stolicy Włoch, w sobotę nie odbywały się żadne konferencje oficjalne. Minister Ribbentrop udał sie jednak w towarzystwie hrabiego Ciano na przejażdżkę w okolice Rzymu, poczem obaj ministrowie spożyli wspólnie śniadanie w małem kółku w Tivoli.

Wizyta pożegnalna.

(=) **Rzym**, 23 września. **Mussolini przyjął w niedzielę przedpołudniem w Palazzo Venezia ministra spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentropa na audjencji pożegnalnej.**

W czasie jednogodzinnej rozmowy, utrzymanej w serdecznym tonie, która odbyła się w obecności ministra spraw zagranicznych Włoch hrabiego Ciano, byli obecni niemiecki ambasador w Rzymie v. Mackensen oraz włoski ambasador w Berlinie Dino Alfieri.

Min. v. Ribbentrop opuścił Rzym.

Rzym, 23 września. **Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop opuścił w niedzielę popołudniu o godz. 18 stolicę Włoch.** Włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano towarzyszył min. von Ribbentropowi w drodze z Villa Madana na dworzec Terminus.

Dziesiątki tysięcy osób utworzyły na ulicach szpaler, urządzając wysłannikowi kanclerza Hitlera spontaniczną owację. Po przejściu przed frontem kompanji honorowej na dworcu min. v. Ribbentrop pożegnał się z hr. Ciano, poczem pociąg ruszył w drogę do Niemiec.

W Portugalji wizyta Ribbentropa wywołała silne zainteresowanie.

(§) **Lizbona**, 23 września. Wizyta ministra spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentropa, podała wiadomość o tem w formie sensacyjnej, podkreślając jej znaczenie przez zacytowanie licznych komentarzy prasowych niemieckich i włoskich.

Matka króla Michała w Bukareszcie.



Na zaproszenie króla Michała jego matka księżna Helena powróciła do Bukaresztu z Florencji, gdzie mieszkała w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Na zdjęciu widzimy księżnę Helenę (na lewo) na dworcu florenckim, przed odjazdem do Bukaresztu. Obok niej widoczna księżna Spoleta, siostra matki króla Michała.

„Wielka czwórka“ Japonji.



Na zdjęciu widzimy czterech wielkich mężów stanu, którzy obecnie kierują Japonją. Od lewej ku prawej: prezes rady ministrów książę Fuminaro Konoye, minister spraw zagranicznych Yosuke Matsuoka, minister marynarki wiceadmirał Zengo Yoshida i minister spraw wojskowych genrał-porucznik Eike Tojo.

W 48 godz. niemieckie łodzie podwodne zatopiły niemal 180.000 tonażu angielskiego.

Niemieckie ataki na Londyn i inne cele wojskowe Wielkiej Brytanji następują nieprzerwanemi falami. — Liczne pożary ważnych wojskowych objektów.

(=) **Berlin,** 23 września. **W ciągu zaledwie 48 godzin niemieckie łodzie podwodne — jak donoszą komunikaty niemieckiej komendy sił zbrojnych — zatopiły ogółem 30 parowców angielskich, o łącznej pojemności 180.000 ton.**

Wynik ten stanowi nowy rekord niemieckiej marynarki wojennej w rozstrzygającej walce przeciw Anglji i jest dowodem, że nietylko lotnictwo niemieckie, ale także niemiecka flota wojenna bierze udział wszystkiemi siłami w decydujących operacjach.

W dalszym ciągu komunikaty naczelnej komendy armji niemieckiej donoszą o kontynuowaniu ataków odwetowych na Londyn oraz o zniszczeniu dalszych licznych objektów wojskowych zarówno w stolicy Anglji, jak i w wielu miejscowościach na terenie Wielkiej Brytanii.

Berlin, 22 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Lotnictwo kontynuowało swoje naloty na Anglję. Ataki odwetowe były skierowane w pierwszym rzędzie na Londyn. Szczególnie zostały uszkodzone rozmaite ważne ze względów wojskowych urządzenia tuż na zachód od wielkiego łuku Tamizy. Nad Anglją południową doszło do kilku potyczek powietrznych.

Nocne naloty dotyczyły przedewszystkiem londyńskich urządzeń portowych. M. in. udało się uzyskać kilka celnych trafień w „Royal Albert Docks". Dalej mniejsze formacje zaatakowały w ciągu nocy ważne ze względów wojennych zakłady zaopatrzenia, a na południu i wschodzie Londynu, jak również lotniska i inne objekty wojenne w Anglji południowej i środkowej. Do starych, od kilku dni szalejących pożarów, dołączyły się nowe.

Podczas nocnych nalotów poszczególnych samolotów brytyjskich na miasta zachodnio-niemieckie zostały zniszczone liczne domy mieszkalne. Jeden kościół i jeden cmentarz zostały trafione. Straty wśród ludności cywilnej wynoszą 13 zabitych i licznych rannych.

Wczoraj zestrzelono 14 brytyjskich samolotów przez samoloty myśliwskie i artylerję przeciwlotniczą. Jeden samolot niemiecki nie powrócił.

Łódź podwodna, pozostająca pod dowództwem kapitana-porucznika Bleichrodta, zatopiła 9 parowców łącznej pojemności 51.862 ton, dalsza łódź podwodna zatopiła 3 nieprzyjacielskie parowce, pojemności 15.000 ton, trzecia — dwa parowce, pojemności 12.000 ton. (p).

Berlin, 23 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Łódź podwodna, pod dowództwem kapitana-porucznika Schepke, zatopiła ośm nieprzyjacielskich okrętów handlowych łącznej pojemności 61.300 ton. Równocześnie inne łodzie podwodne zameldowały o zatopieniu 8 dalszych nieprzyjacielskich okrętów handlowych o łącznej pojemności 35.700 ton. W ten sposób razem z doniesionem onegdaj zatopieniem nieprzyjacielskich okrętów handlowych w ciągu dwóch dni łodzie podwodne zatopiły 176.000 nieprzyjacielskiego tonażu handlowego, co stanowi rekordowy wynik, osiągnięty w dotychczasowym przebiegu wojny, zasługujący na tem większe podkreślenie, iż dokonano go na obszarach wodnych, na których nieprzyjaciel rozporządza bardzo dużemi siłami do zwalczania łodzi podwodnych.

Ataki odwetowe na Anglję kontynuowane były także w dniu wczorajszym. Głównym celem ataków był ponownie Londyn. W ciągu dnia i nocy obrzucono skutecznie bombami liczne objekty wojskowe i ważne z punktu widzenia wojennego w centrum Londynu i w Manchester.

W pobliżu doków „Royal Albert" i doków zachodnio-indyjskich powstały nowe poważne pożary. W wielkim łuku Tamizy jak zdołano stwierdzić, szaleją jeszcze wciąż liczne dawne pożary.

Dalsze ataki były skierowane na rozmaite lotniska oraz obozy wojskowe, nadto na tereny portowe nad południowem i wschodniem wybrzeżem Anglji. Na pewnem, szczególnie silnie zastawionem maszynami lotnisku w pobliżu Londynu trafiono celnemi bombami hangary i inne budynki.

Ponowne próby lotnictwa nieprzyjacielskiego przedostania się nad teren Niemiec zostały udaremnione, z wyjątkiem kilku nalotów na wybrzeża francusko-belgijskie. Zrzucone tam bomby nie wyrządziły żadnych szkód o znaczeniu wojskowem.

Nieprzyjaciel stracił dwa samoloty. Dwa samoloty niemieckie zaginęły.

Ofensywa włoska w Afryce czyni dalsze postępy.

Wzmożone ataki lotnicze. — Angielskie transporty konwojowane pod gradem bomb.

Rzym, 23 września. Włoski komunikat wojenny z soboty brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Nieprzyjaciel, który w ostatnich dniach obrzucił bombami szpitale w Bardia, Tobruk i Derna, przeprowadził w ostatniej nocy energiczne bombardowanie Bengasi, nie trafiając nigdzie żadnego objektu o znaczeniu wojskowem.** Natomiast spowodował wydatną szkodę w domach mieszkalnych, zamieszkałych przez Muzułmanów. Zanotowano zabicie 3 osób i zranienie 27.

Jako natychmiastowy odwet większa włoska formacja lotnicza przeprowadziła za dnia i w nocy bombardowanie połączeń kolejowych, domów składowych i innych urządzeń w Marsa Matruk z widocznym sukcesem. Spowodowano wielkie zniszczenia i pożary. Wszystkie włoskie samoloty powróciły.

W Afryce wschodniej nieprzyjaciel podczas bitwy, na granicy górnego Sudanu w dolinie rzeki Akobo, której przebieg był dla Włochów korzystny, pozostawił na polu bitwy 30 zabitych. Ze strony włoskiej było trzech rannych.

Włoskie samoloty zbombardowały lotnisko w Adenie i dwa konwoje, eskortowane przez okręty wojenne, znajdujące się w drodze do szlaku Bab el Mandeb. Nieprzyjaciel dokonał nalotów na Assab, Tessenei, Gura, Harrar i Diredaua, nie powodując żadnych ofiar. Szkoda materjałowa jest nieznaczna.

(§) **Rzym,** 23 września. Włoski komunikat wojenny z niedzieli 22 bm. brzmi następująco:

Główna kwatera armji komunikuje:

Dokonane przez włoskie lotnictwo bombardowanie objektów wojskowych w Marsa Matruk, dzięki celności zrzuconych bomb oraz wielkiej ilości pocisków, spowodowało nadspodziewane wyniki. Mimo niezwykle silnej akcji artylerji przeciwlotniczej zaobserwowano liczne pożary, wynikłe wskutek celnych obrzuceń bombami objektów, które uległy zniszczeniu, zaś nieprzyjacielscy lotnicy myśliwscy nie odważyli się nawet zaatakować włoskich eskadr w obawie przed silnym przeciwnikiem. Świadczy to o całkowitem powodzeniu akcji włoskiego lotnictwa.

Włoskie eskadry lotnicze bombardowały lotniska Maaten Bogush i El Daba oraz dworzec kolejowy i magazyny w tejże miejscowości. W ciągu nocy lotnictwo nieprzyjacielskie obrzuciło bombami Sidi Barrani, Tobruk i Derna, przyczem zranieniu uległo kilkanaście osób; nie wyrządzono jednak żadnych większych i godnych wzmianki szkód. Przypuszczalnie jeden samolot nieprzyjacielski zestrzeliła nasza artylerja przeciwlotnicza.

Baza lotnicza w Aleksandrji znalazła się pod silnym działaniem bomb włoskiego lotnictwa. Jeden z okrętów został celnie trafiony bombą większego kalibru.

Inna eskadra lotnicza zaatakowała bazę przemysłu naftowego w Haifie, przyczem obrzuciła bombami magazyn materjałów pędnych i nową rafinerję nafty, skutkiem czego wybuchły pożary. Wszystkie samoloty, biorące udział w tej akcji powróciły do swego portu lotniczego.

Nieprzyjacielski transport konwojowany przez krążowniki i kontrtorpedowce, płynący po morzu Czerwonem, został zaatakowany przez włoskie lotnictwo, które celnie obrzuciło bombami dwa statki transportowe. Odniosły one poważne uszkodzenia. Wszystkie samoloty powróciły.

Jeden z włoskich patroli lotniczych dokonał ataku na miejscowość Isiolo na terenie Kenji, gdzie uwikłał się w walkę z lotnictwem nieprzyjacielskiem. Mimo to jednak wszystkie samoloty w stanie nieuszkodzonym powróciły do swych baz, uszkadzając poprzednio jeden samolot nieprzyjacielski.

Nieprzyjaciel podjął szereg przelotów ponad krajem Somali, w czasie których powtórnie bombardował wieś Burgavo (na południowy-zachód od Chisimaio), w czasie którego dwie osoby odniosły rany oraz obrzucił bombami pola startowe na południowy-zachód od Chisimaio oraz na południowy-zachód od Berbera.

Atak lotniczy na Massaua nie spowodował zarówno ofiar jak i strat. Jeden nieprzyjacielski samolot zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza, przyczem załoga dostała się do niewoli. Przypuszczalnie zestrzelono dalszy samolot nieprzyjacielski.

50 ton bomb zrzucono na Marsa Matruk.

(§) **Rzym,** 23 września. Jak donosi specjalny wysłannik agencji Stefani z Afryki północnej, objekty wojskowe w Marsa Matruk, w związku ze zwycięskim marszem wojsk włoskich i zajęciu Sidi Barrani, posiadają niezwykle **ważne** znaczenie dla lotnictwa włoskiego.

W obecnej chwili bowiem nie chodzi o to, że trafiono jedną z najbardziej ufortyfikowanych angielskich baz obronnych na ziemi Egiptu, ale że ją **zniszczono i niepozwolono nieprzyjacielowi na podjęcie dalszych prac fortyfikacyjnych.**

Z tego też względu lotnictwo włoskie obrało sobie jako specjalny teren akcji strefę Marsa Matruk. W kilkunastu minutach **zrzucono ponad 50 ton bomb i materjału wybuchowego skutkiem czego fortyfikacje uległy zupełnemu zniszczeniu oraz wybuchł pożar.** Szczególnie poważnie ucierpiał dworzec kolejowy oraz linja kolejowa, która została poważnie uszkodzona na znacznym odcinku, zaś komunikacja uległa przerwie.

Ponadto puszczono z dymem znaczną ilość wagonów kolejowych. Angielska artylerja przeciwlotnicza wybitnie uszczupliła swą działalność, dzięki czemu wszystkie samoloty włoskie powróciły do swych baz w stanie nieuszkodzonym.

JASNOWIDZ

Opowieść ucieszna

Pan Kalasanty Oczko, występujący na forum publicznem pod budzącym podziw i zaufanie pseudonimem Pumpudroni, mistrz nauk ukrytych, uczeń yogów, dla którego przeszłość, teraźniejszość i przyszłość żadnych nie miały tajemnic — od trzech godzin przeklinał świat i popularność, jaką zawdzięczał nieomylnym przepowiedniom i szczęśliwym horoskopom.

Mistrz Pumpudroni wstał po wczorajszej libacji z okazji trzeciego zamążpójścia ciotki po stronie ojca drugiej swej nieboszczki żony, niejakiej pani Kunegundy z drugiego małżeństwa Hłykieć a tertio od paru godzin voto Merdasowej — z piekielnym bólem głowy i zaczerwienionemi oczyma.

Wiadomo, familijnej powinności poniechać nie wypadało, larum bowiem srogie podniosłaby rodzina, gdyby na trzecich w życiu pani Kunegundy oczepinach nie stało tak poważnej persony, jak krewniak po dwakroć owdowiałej niewiasty, imci mag i astrolog Pupudroni.

Iże zasię sława szeroko i daleko rozniosła zacne miano chiromanty, mnóstwo ludzi albo już skutkiem jego szczęśliwych wskazań kroczyło naprzeciw przeznaczeń, albo przeznaczenie przeszło po nich; nie trudno tedy wykombinować, że gwoli uczczenia i ufetowania tak znakomitego familjanta, honorowi z każdego biesiadników weselnych przystało bodaj trzy kolejki z nim-że wychylić, o tajemnice osobistych losów zaindagować, przedziwnego astralnego fluidu na samym sobie doświadczyć i z potęgami wszech-mocy emanującemi zeń — osobiście się zetknąć.

Chylono więc kornie czoła w on rodzinny jubel przed grafologiem Pumpudroni, bo jakże i mogło nawet być inaczej, skoro uradowana po raz trzeci w swem opuszczeniu pani Kunegunda, już-ci teraz po małżonku trzecim Merdasowa, ze łzami w poczciwych oczach i wzdychaniem wzruszającem obfity biust oświadczyła, że pan Kalasanty Oczko, godna familji ozdoba, godzien jest poważania ludzkiego zażywać, jako-bo fanfaronady nie czyniąc, ze zaświatami za pan brat bywa, poważnie każdemu jego fata wykładając.

Na ten przykład, pierwszy niech będzie jej mąż, pochowany 15 lat temu Agapit Ofiara, co do którego tuże obecny Pumpudroni z kart jej wywróżył, że go na rękach nosić będzie.

Jakoż musiała go faktycznie na własnych rękach dwa ostatnie nim pomarł lata nosić i dźwigać, bo rozwijający się reumatyzm ani kroku zrobić mu już wówczas nie pozwalał.

Cała zasię familja zaświadczyć może, że o wdowieństwie po drugim małżonku, Walentym Hłykciu na dni 90 naprzód od mistrza Pumpudroni powiadomioną była, gdy po setnej bitce z mężem po poradę do jego salonu przyjęć zaszła.

Wyczytał jej wówczas z gwiazd, że za trzy miesiące wdową zostanie, jeżeli chłop, srodze poturbowany, do zdrowia nie wróci.

Jako zawróżył, tak się i stało. Coprawda, mąż trzymał się jako tako do tego terminu, ale że akurat ją w tydzień potem na honorze poszkodował, taki przeznaczeniu nie uszedł!

Przed sądem jako rzecz dowodową brano pod uwagę pałkę do mięsa — atoli zważywszy na czyn dokonany w afekcie, z zaliczeniem tego i owego po 4-ch latach ją puścili.

Pan Kalasanty Oczko triumfował a sam nawet szczęśliwy trzeci mąż pani Kunegundy, Jacenty Merdas, jął go na gwałt o swą przyszłość wypytywać.

Rzucili się więc ławą ku jasnowidzowi goście pani Kunegundy, żądni zdarcia zasłony z tajników wszech-bytu.

Mistrzowi Pumpodroni pomagała dzielnie we wnikaniu w regiony ducha panna Eufemja Oczko, siostra wielkiego psychologa, znane w kraju i zagranicą medjum Tram Ba-ra.

Dziewica 52-letnia, postaci ascetycznej i astralnych gestów, zapadała po raz 20-ty w trans, wywracając straszliwie gałkami oczu i budząc powszechną grozę, gdy z ust jej dobywało się uduchowione postękiwanie.

— Panu sądzone w życiu dni triumfów! — monotonnym głosem, trzymając medjum za puls, przy zaciemnionej lampie, mówił psycholog.

— Pan zajdzie wysoko, bardzo wysoko. I widzę upadek.

Towarzystwo powstrzymało oddech. — W rok już później sprawdziły się słowa jasnowidza: Pan Damazy Cegiełka spadł z rusztowania 5-go piętra jako majster murarski i zabił się na miejscu.

Starsza, leciwa niewiasta, wysuwając dłoń ku genjuszowi okultyzmu, wyraziła życzenie podania jej znaczenia tajemniczych linij ręki.

Wróżba mistrza przyniosła mu w podziękowaniu w czas jakiś ogłoszenie w dzienniku z podpisem: „wdzięczna Teofila Jendyk".

Psychoanaliza właścicielki pulchnej dłoni trwała niepomiernie krótko. Mistrz, z oczyma wbitemi w jej pomarszczoną twarz, orzekł ponurym głosem:

— Kompletna abnegacja czynników życiodajnych. Stała recydywa ku zbagatelizowaniu porządku ogólnego. Nieprzewidziana przykrość i skutki.

Gdyby nie to, że panią Teofilę Jendyk z domu Gapialską, najechało auto na codziennem kupnie, z pod którego odstawiono ją z odbitą nerką do szpitala, pewnie sława Astrologa nie ugruntowałaby się publicznem podziękowaniem za przepowiednię.

Gdy feta dobiegała końca, a noc dawno kirem okryła świat, jasnowidz pełen plazmicznych wyładowań alkoholowych ruszył do sanktuarium swej wiedzy na drugi koniec miasta.

Wiedziony pod ręce przez słynne medjum Eufemję Tram-Ra-ra, podpierany przez amatora doświadczeń psycho-medjumicznych, któremu obiecał seans nazajutrz, zapraszając go do się na nocleg, — pan Kalasanty Oczko, ledwo rozeznający w astralnej kontemplacji własne schody i zamek przy drzwiach, znalazł się nareszcie w łóżku, przeniesiony w sekundę potem w głębokie rejony niebytu. Gość chrapał obok jak najęty.

I oto widzimy go już w jasnem świetle dnia na początku naszej opowieści, jak z bólem głowy i oczami obrzękłemi, z pasją naciąga pantalony, gdy słynne medjum Tram-Ra-ra, z papilotami w nastrzępionych włosach przedkłada mu piskliwym sopranem na jawie:

— I zaraz mi idź zgłoś na policję, że rano go już nie było. Jedne spodnie ci zostawił i nawet moją bieliznę pozabierał, gałgan, weselny darmozjad, szubrawiec. Jak go nie wyszukają — ładnie wyglądamy! A najgorsze, że ciotki Kunegdundy mi kuć spytać nie mogłam dokładnie, co zacz, nie pomni wszystkich krewnych i znajomych mężów 3-ch swoich! Powiada, że jasnowidzowi nie powinno złodziejstwo w mieszkaniu się zdarzyć. Żebym w transie spytała ducha Lombroza.

Mistrz Pumpudroni westchnął, gdy schodząc, rzucił okiem na szyld na drzwiach: „Przyjmuje od 3—6. Analizy. Horoskopy. Odgadywanie myśli. Seanse spirytystyczne. Jasnowidzenie.

St. Krasiński (Kraków).

Wojska bułgarskie owacyjnie witane w południowej Dobrudży.

Obsadzenie pierwszej strefy.

(§) **Krumowo,** 23 września. **Specjalny wysłannik DNB nadsyła z dotychczasowej granicy bułgarsko-rumuńskiej następujący opis rozpoczęcia obsadzania przez wojska bułgarskie południowej Dobrudży odstąpionej Bułgarji przez Rumunję:**

W sobotę o godzinie 9 rano wojska bułgarskie rozpoczęły wkraczanie przez 8 punktów granicznych do Dobrudży południowej. Tutaj koło Krumowa, głównego punktu przechodniego na linji Warna—Dobricz odbywa się właśnie przemarsz bułgarskiego pułku kawalerji gwardji pod dowództwem swego komendanta płk. Antonoffa.

W akcie przekroczenia granicy wziął udział w zastępstwie nowego generalnego gubernatora Dobrudży m. i. inspektor kawalerji bułgarskiej generał Szilkoff. Na polach, zżętych ze zbóż na przejściu granicznem, po obu stronach dotychszasowej linji granicznej bułgarsko-rumuńskiej ustawiły się tłumy ludności bułgarskiej. Po drugiej stronie dotychczasowej granicy zgromadziły się **nieprzejrzane masy bułgarskich chłopów,** na ich czele młodzież, zdyscyplinowana i widocznie zorganizowana.

Po wymianie krótkich przemówień i wręczeniu symbolicznych podarunków, pułk bułgarskiej kawalerji gwardji ruszył **ku czarnej wstędze rozciągniętej poprzez drogę. Wstęga została rozerwana, co miało symbolizować zatarcie dotychczasowej linji granicznej.**

Natychmiast **tłumy rozentuzjazmowanych bułgarskich wieśniaków rzuciły się na powitanie wkraczających wojsk, machając ku nim chorągiewkami i obrzucając kwiatami.** Również obecnym przytem korespondentom pism niemieckich zgotowano owację.

Do wielkich demonstracyj na cześć Niemiec doszło w pierwszej bułgarskiej wsi na terenach odstąpionych przez Rumunję, mianowicie w Paludży. Tutaj ludność rozpoznała w niemieckim attache wojskowym, biorącym udział w akcie wkroczenia na zaproszenie bułgarskiego dowództwa wojskowego, oficera niemieckiego i wśród radosnych okrzyków niosła go na ramionach wśród tłumu.

Wkraczanie wojsk bułgarskich odbywa się w dalszym ciągu. Jedna kolumna pod dowództwem nowomianowanego generalnego gubernatora Popoffa maszeruje na Balczik, znaną miejscowość kuracyjną. Wkraczające wojska są wszędzie witane podarunkami, sztandarami i obdarzane orzeźwiającemi napojami.

Otwarcie nadzwyczajnej sesji parlamentu bułgarskiego.

Zadowolenie z powodu szczęśliwego rozwiązania zagadnienia Dobrudży.

(§ **Sofja,** 23 września. **Otwarcie nadzwyczajnej sesji Sobranja odbyło się w piątek popołudniu.** Na porządku dziennym znajdowało się, jako jedyny punkt, przemówienie przewodniczącego Izby Logofetoffa.

W imieniu zebranych wyraził on radość z powodu szczęśliwego rozwikłania zagadnienia Dobrudży, co zawdzieczać należy **światłej polityce króla Borysa III i jego rządu.** Bułgarja może być szczęśliwą z tego powodu, iż dwaj wielcy mężowie stanu, Kanclerz Hitler i Mussolini znaleźli właściwe rozwiązanie i w pełni zrozumieli potrzeby narodu bułgarskiego. **Z tego też powodu naród bułgarski jest zobowiązany do wielkiej wdzięczności zarówno wielkim narodom niemieckiemu i włoskiemu, jak i ich wodzom i ministrom spraw zagranicznych.**

W momencie, kiedy przewodniczący Sobranja, Logofetoff wyraził słowa wdzięczności Bułgarów pod adresem Adolfa Hitlera i Benito Mussoliniego, wszyscy członkowie Izby powstali z miejsc, przyczem oklaskom i owacjom nie było końca.

„Bez Salzburga nie byłoby Krajowej — oświadczył premjer profesor Filoff w mowie wygłoszonej na uroczystem posiedzeniu parlamentu bułgarskiego w sobotę.

Następnie mowca podkreślił znaczenie pośrednictwa i poparcia, jakich udzieliły Bułgarji Niemcy i Włochy w kwestji Dobrudży. Kiedy premjer wymienił nazwiska obu kierowników mocarstw osi, **wszyscy posłowie powstal z miejsc i urządzili długo niemilknącą owację na ich cześć.**

Premjer Filoff w dalszym ciągu swego przemówienia podkreślił, że Bułgarja dzięki pokojowemu porozumieniu z Rumunją, przyczyniła się w sposób istotny do zabezpieczenia pokoju na Bałkanach. Układ w Krajowej doszedł do skutku na podstawie wzajemnych ustępstw i dzięki gotowości do porozumienia, wykazanej przez obie strony. Fakt ten gwarantuje trwałość tego układu. Należy mieć nadzieję, że obecnie zapanują dobre sąsiedzkie stosunki pomiędzy Bułgarją i Rumunją, których wzajemnych kontaktów do roku 1913 nie zaciemniały żadne sporne zagadnienia.

Po zakończeniu mowy Filoffa, przerywanej wielokrotnie grzmiącemi oklaskami, izba **przyjęła przez aklamację układ w Krajowej.** Zatwierdzenie układu przez parlament miało jednak **tylko charakter manifestacji, ponieważ z punktu widzenia prawno-państwowego nie było ono konieczne.**

W zakończeniu posiedzenia posłowie odśpiewali bułgarski humn narodowy i pieśń Dobrudży. Następnie urządzili owacyjną demonstrację na cześć siedzących w loży dyplomatycznej posła niemieckiego barona von Richthofena i posła włoskiego Magistrati. Kiedy obaj przedstawiciele mocarstw osi opuszczali budynek parlamentu, zostali powitani **owacyjnie** przez tysięczne tłumy ludności.

Tysiące mieszkańców opuszczają Londyn.

(=) **Genewa,** 23 września. „Daily Herald" informuje o nastrojach panujących obecnie w Londynie, podając m. in. taki szczegół, że pociągi odchodzące z Londynu w kierunku Walji południowej zostały tak dalece wzmocnione, że liczba wagonów każdego osobowego pociągu bije rekordy w tym względzie.

Mimo to jednak przedziały i korytarze wagonów są do tego stopnia przeładowane pasażerami, że wiele kobiet zemdlało z powodu tłoku i braku powietrza i trzeba było wzywać pomocy pogotowia ratunkowego.

Jak wynika z informacyj wspomnianego na wstępie dziennika, wszyscy uciekinierzy z Londynu będą pomieszczeni w budynkach szkolnych na prowincji. Lotnictwo brytyjskie miało przewieźć wielu mieszkańców dzielnic portowych Londynu do miejscowości, położonych w północnej części Anglji.

Zagadnienie społeczne w Londynie.

Berno, 23 września. Ciągłe bombardowanie Londynu przez lotnictwo niemieckie narzuciło temu miastu liczne problemy techniczne, wojskowe — a ostatnio również społeczne.

Anglicy ze zwykłym sobie zmysłem dla rekordów obliczali ostatnio, który ze 100 nalotów, jakie miały miejsce na Londyn, jest najdłuższy, a który najkrótszy.

Francuskie pisma dowiadują się z Nowego Jorku, że **niektóre dzielnice Londynu są bardzo dotknięte bombardowaniem, inne znowu mało, co wskazuje na te, że niemieckie lotnictwo stara się przedewszystkiem zniszczyć objekty wojskowe.**

Co do komunikacji w mieście, to te samo źródło podaje, iż jest ona częściewo unieruchomiona, kilka linij kolejki podziemnej jest zamkniętych, jak również niektóre linje kolejowe dochodzące do Londynu zostały tymczasowo zamknięte.

Korespondent dziennika „Bund" zajmuje się **zagadnieniem społecznem, powstałem ostatnio w Londynie, a które dotyczy w pierwszym rzędzie licznych bezdomnych, czekających na odpowiednie ulokowanie.** Twierdzi on, że środki przedsięwzięte przez rząd angielski były często niewystarczające i prasa angielska zwróciła się do niego z energicznem żądaniem załatwienia tej sprawy, poczem zarekwirowano większą ilość obszernych prywatnych domów dla bezdomnych. W związku z tem ofiarowała królowa matka Mary umeblowanie swego pałacu jak również bieliznę, dywany i wiele innych rzeczy na 60 pokoi zarekwirowanych dla bezdomnych.

Ten gest królowej tłumaczą chęcią zatarcia niemiłego wrażenia, jakie zrobił podarunek króla Jerzego VI na rzecz bezdomnych w kwocie 100 funtów, ofiarowanych podczas zbiórki urządzonej niedawno.

Dworce kolejki podziemnej nie są schronami.

Sztokholm, 23 września. W związku z nalotami niemieckiemi ukaże się wkrótce rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, **zabraniające publiczności chronienia się podczas nalotów do dworców i przejść wszelkiego rodzaju kolejki podziemnej, które dotychczas służyły temu celowi.**

Jedynie w wypadkach bardzo nagłych może publiczność schronić się w lokalach kolejki podziemnej. Ze źródeł angielskich dowiadujemy się, że wobec zniszczenia wielu domów i zabarykadowania przez to samo ulic, stała się kolejka podziemna najważniejszym środkiem lokomocji.

Ostatnie posiedzenie Izby Gmin zajmowało się przedewszystkiem zagadnieniem nalotów niemieckich na Londyn, co do bliższych jednak szczegółów nie udzielono żadnych informacyj.

Lornetki dla ojczyzny!

Berlin, 23 września. W londyńskim „Timesie" ukazują się od dłuższego czasu następujące ogłoszenia: „Pomóż ojczyźnie! Stare lornetki teatralne są koniecznie potrzebne. Płacimy dobre ceny". Czyżby wojsko angielskie nie posiadało własnych odpowiednich nowoczesnych lornet?

Olbrzymie pożary w sercu Londynu.

Bombardowanie najżywotniejszych linij kolejowych i zakładów elektrycznych. — Lotnicy niemieccy dotykają niemal dachów domów.

(=) **Nowy Jork,** 23 września. W tem samem tempie, w jakiem wzrastają nieprzerwane i niepowstrzymane naloty odwetowe lotnictwa niemieckiego na objekty wojskowe w Londynie oraz spowodowane tem szkody, rośnie również **paniczny szał kreślenia cenzury angielskiej.**

Nadchodzace tu doniesienia pozwalają na stwierdzenie, że **wydane ostatnio przez Churchilla hasło dalszsgo zaostrzenia cenzury wprowadzono już w życie.**

I tak „New York Times" donosi jedynie w krótkiej depeszy, że niemieccy lotnicy zwalili w gruzy dalsze wojskowe objekty Londynu. „United Press" podaje również kablową wiadomość lakonicznej treści, iż niemieccy lotnicy, atakując w piątek, nie bacząc na ogień artylerji przeciwlotniczej, dotykali w locie niemal dachów domów i zrzucali przytem bomby. **Wiele takich bomb spowodowało w sercu Londynu olbrzymie pożary,** które rozpaczliwie były tłumione przez straże ogniowe. Jako specjalny cel upatrzyli sobie lotnicy niemieccy ostatniej nocy „najżywotniejsze linje kolejowe i zakłady elektryczne na południe od Tamizy". Na jedną z dzielnic Londynu spadły dwie potężne bomby z olbrzymią siłą.

Ze Sztokholmu nadchodzą również doniesienia, stwierdzające podobnie, iż

samoloty niemieckie latały niżej, niż zwykle.

„Stockholms Tidningen" pisze w sprawozdaniu z Londynu, że szczególnie gwałtowne walki rozegrały się nad hrabstwem Kent. Jeden niemiecki atak na Londyn nastąpił odmiennie od dotychczasowych od **strony północno-zachodniej** i zupełnie zaskoczył obronę brytyjską. Dalej w sprawozdaniu o atakach, pisanem na podstawie objazdu po wschodniej fabrycznej dzielnicy Londynu stwierdza korespondent szwedzki, iż podziela wrażenie, że **szkody są bardzo znaczne.**

Podobnie urzędowy komunikat, wydany przez angielskie ministerstwo lotnictwa z ministerstwem bezpieczeństwa, czyni wysiłki, zgodnie z instrukcjami Cchurchilla, ogranczenia się do jaknajwększej zwięzłości. Stwierdza on tylko, że **Londyn był ponownie celem ataków powietrznych i że ataki głównie stwierowane były na dzielnice wschodnie i południowe „w sąsiedztwie Tamizy".** Wybuchło „kilka pożarów i spowodowane zostały zniszczenia w objektach przemysłowych".

Londyńska służba informacyjna zmuszona jest ponownie potwierdzić wobec Londyńczyków, że mieli oni

alarm lotniczy od zachodu słońca aż do świtu

i nie byli w możności udać się spać. Mówi ona dalej, że o rezultatach niemieckich ataków w nocy na sobotę niema jeszcze żadnych sprawozdań, **ponieważ sygnał zakończenia alarmu dano zaledwie przed kilku godzinami.**

Bomby zapalające zrzucono w dzielnicy południowo-wschodniej, a bomby wybuchające nad Tamizą oraz na przedmieściach i w śródmieściu. Jedna fabryka została uszkodzona, oraz spowodowane zostały pożary. Ponadto zaatakowano bombami jedno miasto na wybrzeżu południowo-wschodniem i punkty w Midland oraz na południowym wschodzie.

Ludność londyńska — jak donosi w dalszym ciągu służba informacyjna — posługiwała się znowu w nocy

dworcami kolei podziemnej jako schronami przeciwlotniczemi.

Jakkolwiek rząd nie zamyka oczu na przymusową sytuację ludności, to jednak występuje przeciw rozszerzaniu się tej epidemji, ponieważ zagraża to normalnemu tokowi pracy, wskutek przeszkód w komunikacji kolei podziemnej.

Po tej znamiennej uwadze komunikat służby informacyjne stwierdza dalej, że podczas ataku nocnego wyrządzono „pewne szkody" na jednem z południowych przedmieść Londynu. **Jedna bomba uszkodziła przewody gazowe i wodociągowe na jednej z ulic.** Inna bomba wybuchająca zniszczyła **dalszy przewód wodociągowy** na jednem z przedmieść w dzielnicy północno-zachodniej.

Melancholijnie stwierdza nakoniec komunikat, że we wczesnych godzinach porannych w sobotę zarządzono w Londynie zakończenie alarmu. Ale **wkrótce po wschodzie słońca usłyszano ponownie szum motorów nieprzyjacielskich, które ukazały się nad śródmieściem.** Baterje artylerji przeciwlotniczej otwarły znowu dziki ogień. Dopiero wczoraj dziennik szkedzki pisał: „Działa angielskie nie mają czasu ostygnąć, ponieważ odwet niemiecki wciąż trwa!"

Londyn bardziej zniszczony niż Warszawa i Paryż.

Uwagi naocznego świadka.

(=) **Sztokholm,** 23 września. **Według sprawozdania pewnego naocznego świadka Londyn ucierpiał o wiele bardziej wskutek bombardowania lotnictwa niemieckiego, niż Warszawa.**

Pisze o tem w obszernem sprawozdaniu z ub. piątku londyński korespondent dziennika „Aftonbladet". Patrząc z mostu na Tamizie na olbrzymie kotłowisko ognia i pożarów ciągnące się wzdłuż Tamizy, dochodzi się do przekonania, iż **Londyn ucierpiał znacznie więcej i dotkliwiej, niż stolica Polski lub Paryż w czasie wielkich ataków lotniczych na objekty wojskowe tych miast.**

Oto są słowa owego korespondenta. Wspomina on również w swem sprawozdaniu, że dzielnica dziennikarska, w szczególności ulica Fleet-Street, przy której mieszczą się największe wydawnictwa angielskie, redakcje dzienników oraz drukarnie, zostały bardzo poważnie uszkodzone.

Ochrona zabytków Izby Gmin.

Kopenhaga, 23 września. Jak donoszą z Londynu, **usunięto ostatnio w Izbie Gmin wszystkie kolorowe szyby w oknach, jak również mozaikowe obrazy na ścianach i zastąpione je zwykłemi szybami.** Te środki bezpieczeństwa zastosowano z powodu eksplozji bomb, które powodują — pękanie szyb w najbliższej okolicy.

Angielski parowiec skonfiskowany przez japoński okręt wojenny.

(—) **Szanghaj**, 23 września. **Angielski parowiec „Mary Moller" był w piątek w Hainen ostrzeliwany przez japoński okręt wojenny, przyczem został trafiony granatem. Parowiec został następnie skonfiskowany przez Japończyków.**

Ze strony japońskiej oświadczają, że incydent pozostawał w związku z blokadą, zawieszoną nad wybrzeżem chińskiem.

Anglicy konfiskują pocztę portugalską

(§§) **San Sebastian**, 23 września. W ub. piątek przybył do portu Lizbony portugalski parowiec „Serpa Pinto", który płynąc z Brazylji do portu w Lizbonie, został przed kilku dniami **zatrzymany przez pewien angielski kontrtorpedowiec, który zmusił także do udania się celem kontroli do Gibraltaru. Pewną ilość ładunku, w tej liczbie całą zawartość worków z pocztą „skonfiskowano".**

Internowani w specjalnych obozach.

Sztokholm, 23 września. Wszyscy obywatele zagraniczni, którzy są obecnie internowani w Anglji i sympatyzują z nacjonalizmem, zostaną mocą rozporządzenia ministerstwa bezpieczeństwa publicznego internowani w specjalnych obozach. Internowane kobiety znajdują się obecnie na wyspie Man i tam zostaną one rozdzielone zależnie od swoich przekonań pro lub antynacjonalistycznych.

Spotkanie ministra Rzeszy Rusta z ministrem Bottai we Florencji.

(§§) **Berlin**, 23 września. W sobotę wyjechał z Berlina minister Rzeszy dla spraw oświaty i wychowania Bernard Rust, który na zaproszenie włoskiego ministra wychowania narodowego Bottai udaje się do Włoch, gdzie spędzi koło tygodnia.

Minister Rzeszy Rust spotkał się z min. Bottai w niedzielę wieczorem we Florencji.

Manewry wojska sowieckiego.

Moskwa, 23 września. Ostatnio rozpoczęto **we wszystkich okręgach wojskowych Związku Republik Sowieckich manewry, w których biorą udział również jednostki floty i flotylli sowieckiej.**

Manewry w okręgu moskiewskim odbywają się w obecności komisarza dla obrony państwa marsz. Tymoszenko, natomiast na południe Rosji udał się zastępca komisarza ludowego dla spraw obrony państwa marsz. Budienny, by asystować ćwiczeniom w okręgu wojskowym Odessy i ćwiczeniom na Kaukazie. Komendantem tego okręgu jest — jak podaje „Krasnaja Zwiezda" — gen. Kurdinow, którego poprzednik gen. Tiuleniew został mianowany komendantem okręgu wojskowego moskiewskiego.

W kilku wierszach.

Rząd francuski opracował program wielkich prac związanych z odbudową kraju i naprawą uszkodzeń wojennych. Na cel powyższy proponuje się sumę 25 miljardów franków.

* * *

Zdaniem dzienników rzymskich celem rozmów ministra spraw zagranicznych Rzeszy z Mussolinim było ujednostajnienie akcji mocarstw osi odnośnie do przyszłych zamierzeń w sprawie reorganizacji Europy.

* * *

Odnośnie do stosunków włosko-egipskich podkreśla „Relazioni Internazionali", że zamierzenia Egiptu są równobrzmiące z celami Włoch. Włochy wymierzą cios w serce Imperjum Brytyjskiego, poczem nastąpi likwidacja tego imperjum.

* * *

Ze względów na bezpieczeństwo króla Egiptu Faruka wojsko angielskie objęło wartę przy pałacu królewskim.

* * *

Londyńska służba informacyjna donosi o przybyciu do Kapsztadu 300 dzieci brytyjskich, wysłanych do Afryki południowej.

* * *

W Stanach Zjednoczonych wielkie wrażenie wywołała wiadomość, że Argentyna wstrzymała chwilowo przywóz wszelkich towarów ze Stanów Zjednoczonych.

* * *

Rząd sowiecki wysłał swego pierwszego attaché wojskowego do Belgradu.

* * *

Budapeszt, 23 września. W najbliższym czasie zostanie na Dniestrze, który do chwili włączenia Besarabji do obszaru sowieckiego tworzył granicę rumuńsko-sowiecką, wznowiona żegluga handlowa, zaniechana po wojnie światowej.

Straszna katastrofa promu na Rodanie

(§) **Berno**, 23 września. **Na Rodanie w południowej Francji wydarzyła się w sobotę straszna katastrofa. Prom koło Montelimar, na którym znajdowało się około 60 osób, przewrócił się w czasie przejazdu przez rzekę.**

Wbrew pierwszym doniesieniom w katastrofie promu na Rodanie straciło życie tylko 17 osób, podczas gdy 23 osoby zdołano uratować. Katastrofa wydarzyła się skutkiem dostania się liny holowniczej pod prom, przyczem lina zerwała się, — a prom wywrócił się. Wśród osób, które utonęły, znajduje się większość dzieci.

Gospodarka zapasów w wielkim stylu.

(—) **Kraków**, 21 września. **Wydział Wyżywienia i Rolnictwa prowadzi w obecnej chwili zakrojone na szeroką skalę prace nad planową gospodarką zmagazynowania na nadchodzącą zimę tych wszystkich artykułów żywnościowych, jakie znajdują się na rynku w wielkiej obfitości.**

I tak we wszystkich powiatach obwodu krakowskiego

zmagazynowano samych jaj 117 miljonów sztuk.

Wykorzystano wszystkie możliwości zmagazynowania w całym obwodzie, zbudowano liczne nowe baseny celem zmagazynowania jaj w wapnie, a nawet użyto beczek z piwa i wina, celem jak najpełniejszego wykorzystania obfitości jaj w tym roku.

Również w warszawskich chłodniach **obwód krakowski zmagazynował 11 miljonów sztuk jaj.** Restauracje i kasyna otrzymały polecenie, aby ze swej strony również magazynowały jaja, a ilość przechowywanych przez nie sztuk tego artykułu **wynosi 5 miljonów.**

Niezależnie na potrzeby domowe ludności w obwodzie krakowskim wydaje się **tygodniowo 7 miljonów jaj**, przyczem zaleca się ludności również ze swej strony czynienia zapasów na zimę.

Obok jaj zarejestrowano również

wielkie ilości miodu.

Mimo, że w tym roku odnośnie do miodu zaznaczył się spadek zbiorów, w obwodzie krakowskim **dostarczono przeszło 4.000 kg tego artykułu.** Celem zabezpieczenia rojów przed głodem w okresie zimy, przydzielono bartnikom preparowany cukier.

Od tygodnia w wielkich ilościach

magazynuje się sezonowy drób.

Dla tego celu urządzono w pobliżu Krakowa dwie wielkie tuczarnie, które są w stanie przy maksymalnym ruchu pomieścić 60—70.000 sztuk. Akcja ta odbiła się niezwykle korzystnie na rynku drobiu. Ceny drobiu wszelkiego rodzaju spadły tu bardzo znacznie. Podaż drobiu ze strony rolników jest tak znaczna, że **zamierzone jest wysłanie 500.000 gęsi z Generalnego Gubernatorstwa do Niemiec.**

* * *

Od pewnego czasu nadchodzą do obwodu krakowskiego **większe transporty śląskiego bydła rasy czerwonej**, przeznaczonego dla poprawy hodowli bydła czerwonego w obwodach lubelskim i krakowskim. Są to starsze i młodsze buhaje, wśród nich śląskie buhaje premjowane.

Komu przysługuje prawo do zapomogi z Izby rent w Warszawie?

(pwp) **Warszawa**, 23 września. Wobec licznych zapytań, kierowanych przez czytelników z różnych stron do Generalnego Gubernatorstwa, w sprawie zapomóg, przyznawanych emerytom państwowym b. Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie zasięgniętych informacyj komunikujemy, że **do pobierania amerytury, względnie zapomogi są upoważnione osoby, zamieszkujące w dniu 1-go września na terenie Generalnego Gubernatorstwa lub na terenie obszarów, przyłączonych do Rzeszy.**

Zapomogi są przyznawane **emerytom państwowym b. R. P., przeniesionym w stan spoczynku w terminie do dnia 31 sierpnia 1939 r. oraz wdowom po tych emerytach, a nadto wdowom po czynnych urzędnikach państwowych, zmarłych przed dniem 1 września 1939 r.** Na równi z emerytami państwowymi w przyznawaniu uprawnień traktowani są **urzędnicy i robotnicy wszystkich monopolów państwowych i lasów państwowych.**

Oprócz tych osób zapomogi są przyznawane **żonom rezerwistów, powołanych do służby wojskowej, którzy obecnie znajdują się w niewoli niemieckiej lub rosyjskiej, jednak tylko w tym wypadku, jeśli byli oni emerytami przed 1 września 1939 r. oraz dostali się do niewoli jako wojskowi.** Żony tych uprawnionych do pobierania zapomóg muszą się wykazać poświadczeniem, że mąż jest w niewoli. Wysokość tych zapomóg wynosi 50 proc. emerytury męża.

Zapomogi są również przyznawane **żonom emerytów, którzy zaginęli i o których nie mają one żadnych wiadomości.** Warunkiem przyznania zapomogi jest w tym wypadku podpisanie przez żonę deklaracji, w której oświadczy, że mąż zaginął bez wieści. W tym celu winny się one zgłosić do Izby Rent w Warszawie, gdzie otrzymają odpowiednie deklaracje do wypełnienia i podpisania.

Zapomogi są wypłacane również **sierotom po emerytach, ale tylko tym, które nie przekroczyły 14-go roku życia oraz jeśli są sierotami zupełnemi, tj. bez ojca i matki.** Sierotom starszym zapomogi są wypłacane tylko w tym wypadku, jeśli są one zupełnie niezdolne do pracy.

Wszyscy ci, którym przysługuje prawo ubiegania się o zapomogi, **winni złożyć podanie do Izby Rent (emerytur) w Warszawie, ul. Mazowiecka 9, z prośbą o przyznanie im zapomogi, załączając równocześnie wierzytelny odpis ostatniego dekretu emerytalnego i dowód** (np. zaświadczenie biura meldunkowego, urzędu gminnego itp.) **zamieszkania w dniu 1 września 1939 r. na terenie Generalnego Gubernatorstwa, lub na terenach, włączonych do Rzeszy Niemieckiej.** Wskazane jest również załączenie wierzytelnego odpisu ostatniej karty obrachunkowej właściwej polskiej Izby Skarbowej.

Osobom, którym przed wojną przyznawane były t. zw. dary z łaski i którym wypłaty zostały wstrzymane, **mogą również wnieść podanie do Izby Rent w Warszawie z prośbą o wznowienie tych wypłat.**

Na wniesione podanie petent otrzymuje odpowiedź przychylną lub odmowną w zależności od wiarogodności przedstawionych przezeń Izbie dowodów.

W wypadku pozytywnego załatwienia podania Izba, po ustaleniu wysokości renty wraz z nazwiskiem i adresem petenta przesyła Pocztowemu Urzędowi Czekowemu, który za pośrednictwem właściwego urzędu pocztowego dokonuje wypłat.

Emeryci, którym przyznana została zapomoga, otrzymują ją nie bezpośrednio od Izby Rent, lecz **przez właściwe ich miejscu zamieszkania urzędy pocztowe**, dlatego też wszelkie zabiegi, dotyczące zapomóg bezpośrednio w Izbie Rent są bezcelowe i nie będą uwzględniane.

Wypłaty zapomóg są dokonywane **w pierwszych dniach każdego miesiąca w wysokości od 60 do 200 złotych**, przyczem ustalenie jej wysokości uzależnione jest od wysokości emerytury, pobieranej przed dniem 1 września 1939 r.

W wypadku pobierania przed wojną emerytury do wysokości 60 złotych jest ona wypłacana obecnie **w całości**, pobierane natomiast emerytury w wysokości od 60 do 120 złotych wypłacane są **w 80 procentach**, zaś od 120 do 180 zł. **w 70 procentach** i od 180 do 250 zł. **w 60 procentach.** Powyżej 250 złotych wypłaca się **tylko 50 proc.** z tem, że wysokość najwyższej zapomogi **nie może przekraczać 200 złotych.**

Izba Rent **nie wypłaca zapomóg emerytom Poczt i Telegrafów, Kolei Państwowych i samorządów** (wszyscy ci mogą się ubiegać o przyznanie im emerytur u odnośnych władz), jak również **nie mogą się ubiegać o emerytury księża, którzy nie są emerytami państwowymi.** Nie są również przydzielane zapomogi emerytom **wojskowym zawodowym i ich rodzinom**, jakoteż wszystkim tym, którzy pobierali emerytury przed dniem 1 września 1939 r. a zamieszkiwali na terenach obecnie przyłączonych do Rosji sowieckiej.

KRONIKA

Sprzedaż mięsa.

Kraków, 23 września. **W dniach 24, 25. 26 i 28 września br. wydają sklepy rejonowe mięso na kupony 57 i 58 karty mięsnej dla ludności aryjskiej w okręgach III, IV i V.**

W powyższym terminei należy bezwarunkowo pobrać mięso pod zagrożeniem utraty prawa poboru na wymienione wyżej kupony.

Dalsza sprzedaż jaj z przeznaczeniem do konserwacji

Kraków, 23 września. **W tygodniu bieżącym, t. j. od 23 do dnia 29 bm. włącznie rejonowe sklepy sprzedaży cukru wydawać będą jaja po 5 sztuk na osobę, za odłączeniem kuponu ogólnej karty poboru koloru kremowego) Nr. 14 w cenie po 13 groszy za sztukę I-ej sorty (czarno stemplowane) i po 11 groszy za sztukę II-ej sorty (czerwono stemplowane).**

Przepisy wykonawcze w sprawie monopolu loteryjnego.

(=) **Kraków**, 23 września. Dziennik rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa część II. Nr. 59 z dnia 19 września 1940 zawiera: **pierwsze postanowienie wykonawcze do rozporządzenia o monopolu loteryjnym z dnia 31 sierpnia 1940.** (Postanowienia o domach gry), oraz drugie postanowienie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 31 sierpnia 1940 o monopolu loteryjnym w Gen. Gubernatorstwie. (Postanowienia o loterji fantowej).

Powyższy numer Dziennika można nabywać w administracji Kraków I, skrytka pocztowa 110. Abonenci mogą wpłacać prenumeratę na pocztowe konto czekowe Warszawa Nr. 400.

Serja pożarów w Krakowie.

(jo) **Kraków**, 23 września. W dniu 21-go bm. wyjechała Straż Pożarna o godz. 19.35 na róg ul. Kopernika i Mogilskiej, gdzie **zapaliła się słoma w ilości około 2-ch wagonów**, przeznaczona dla przejściowego obozu osób powracających z Węgier i Rumunji. Dzięki szybkiej akcji ratunkowej Straż zdołała ogień zlokalizować tak, że tylko część słomy się spaliła. Szkoda jest nieznaczna. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie rzucenie niedopałka papierosa.

W nocy z dnia 21 na 22 bm. powstał pożar przy ul. Głowackiego, gdzie **spalił się dach i część wiązań strychowych.** Zawezwana Straż Pożarna zdołała ogień zlokalizować. Przyczyną powstania pożaru było prawdopodobnie wpuszczenie czoła belki do komina, zabezpieczenie uległo skruszeniu i zapaliło się drzewo belki od iskier wychodzących z komina.

Przy ul. Starowiślnej **zapalił się motocykl** na skutek poślizgnięcia się na szynie tramwajowej. Straż Pożarna ugasiła ogień powstały z płonącego silnika. Kierowca doznał oparzenia obu rąk i został opatrzony przez lekarza Pogotowia.

Morderstwo w opatowskiem.

(Zet) **Opatów**, 23 września. Opatów i okolica poruszone zostały zbrodnią, jaką popełniło dwóch niewykrytych na razie sprawców na osobie Józefa Orłowskiego w Roztylicy, gm. Daleszyce.

Zbrodniarze wtargnęli do mieszkania Orłowskeigo późno wieczorem i czterema strzałami położyli go trupem na miejscu. Morderstwo popełnione zostało prawdopodobnie na tle zemsty. Sprawcy zbiegli, lecz policja jest na ich tropie.

Napady rabunkowe na drodze.

(Zet) **Kielce**, 23 września. Na drodze pod Szczecznem (pow. Kielce) został napadnięty przez nieznanego osobnika, uzbrojonego w pistolet, Jan Jan Ziemkowski z Kielc. Po steroryzowaniu Ziemkowskiego, bandyta skradł mu 160 zł. gotówka. Prawdopodobnie ten sam sprawca napadł na drodze pod Daleszycami (pow. Kielce) na leśniczego Dzwonka z Cisowej. Po przyłożeniu pistoletu do piersi, bandyta zażądał wydania pieniędzy.

Ponieważ napadnięty pieniędzy nie miał, bandyta zrabował mu buty z cholewami, które miał na nogach.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił dnia 22 września w Krakowie minus 284, w Zawichoście plus 154. W dniu 23 września poziom wody na Wiśle w Krakowie obniżył się do minus 288, a w Zawichoście do plus 138.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie-: Krowoderska 74, tel. 149-56, Adolf Hitler-Platz 22, tel. 137-04, Gertrudy 1. tel. 186-90, Długa 4, tel. 102-94, Krakowska 9, tel. 102-51, Kazimierza W. 78, tel. 154-55, Szczepańska 1, tel. 104-02, Senatorska 5, tel. 135—78, Rakowicka 12, tel. 1114-08, Brodzińskiego 1, tel. 221-80.

(Zet) **MORDERSTWO.** W lesie pod wsią Biskupice, gm. Olsztyn (powiat radomszczański), znaleziono zwłoki około 23-letniego żyda nieustalonego nazwiska. Ponieważ denat miał na głowie kilka ran, zachodzi podejrzenie morderstwa.

(Zet) **OBRABOWANIE MŁYNARZA.** Dwóch bandytów dokonało w nocy napadu na mieszkanie młynarza, Stefana Jokiewicza w Rudzie Białaczewskiej, gm. Gowarczów (pow. konecki), rabując 1.500 zł gotówką, biżuterję, 4 zegarki, rower, kożuch i inne przedmioty. Bandyci byli zamaskowani i uzbrojeni w broń palną. Za bandytami zarządzono pościg, który na razie nie dał pozytywnych wyników.

(Jo) **WŁAMANIE DO SKLEPU BŁAWATNEGO.** W nocy z dnia 21 na 22 bm. dokonano włamania do sklepu bławatnego Berty Englender, przy ul. Stradom 7, pozostającego pod zarządem komisarycznym. Nieznani sprawcy wyłamali kłódki w drzwiach, poczem wynieśli większą ilość towarów bławatnych na dach restauracji przy ul Stradom 11. W tym czasie zostali spłoszeni przez dozorcę śpiącego w tej restauracji, oraz posterunkowego policji polskiej, pozostawiając na miejscu 95 wałków różnej materji, wartości około 7000 złotych. Towary zostały zwrócone pokrzywdzonej. Na miejscu złodzieje pozostawili narzędzia do włamań.

Z Częstochowy.

Częstochowa, 23 września. (pwp) Na podstawie zarządzenia władz przeprowadzał Zarząd Miejski (Wydział Zdrowia) w ciągu minionych miesięcy letnich (od 15 maja do 14 sierpnia), szczepienia ochronne przeciw durowi brzusznemu.

Ogółem szczepieniu poddano 82.616 osób, co oznacza sporą liczbę mieszkańców jeśli się weźmie pod uwagę, że szczepieniu nie podlegały małe dzieci a ponadto od obowiązkowego szczepienia zostali zwolnieni starcy i osoby ciężko chore. Osoby, które uchyliły się od obowiązku szczepienia ponoszą obecnie surowe kary, przewidziane w odnośnem rozporządzeniu władz.

Nowy zakład desynfekcyjno-kąpielowy.

W zabudowaniach szpitalnych w Alejach III (przy moście kolejowym), otwarto w porze zimowej ub. roku zakład kąpielowo-desynfekcyjny dla mieszkańców Częstochowy.

Z zakładu tego korzystali robotnicy, wyjeżdżający do Niemiec oraz niezamożni mieszkańcy Częstochowy. Obecnie zakład ten przeniesiony został do nowego, specjalnie na ten cel przystosowanego budynku przy ul. gen. Chłopickiego.

Spis abonentów telefonicznych.

W tych dniach ukazał się nakładem wydawnictwa „Kurjera Częstochowskiego" wykaz abonentów sieci telefonicznej oraz spis agencyj pocztowych w okolicy Częstochowy. Cena tego popularnego wydawnictwa wynosi 1 zł.

Częstochowa buduje ulice.

W ub. tygodniu rozpoczęto przy ulicy Focha prace nad uporządkowaniem jezdni i doprowadzenie jej do właściwego stanu. Przy tych robotach zatrudnionych zostało kilkudziesięciu robotników.

Z Warszawy i okolicy.

Z działalności Miejskiej Rady Opiekuńczej.

Przed kilku dniami został zatwierdzony przez władze skład osobowy prezydjum Miejskiej Rady Opiekuńczej dla m. Warszawy, owołanej przez pełnomocnika Rady głównej opiekuńczej z pośród miejscowych działaczy społecznych.

Miejska Rada Opiekuńcza, której lokale mieszczą się w Alejach Ujazdowskich 23, rozpoczęła już swą działalność.

Kasa Chorych tylko wypożycza naczynia apteczne.

Apteki Kasy Chorych w Warszawie nie pobierają już żadnych należytości za flaszki, słoiki i inne naczynia. Ubezpieczeni otrzymują te naczynia, pozostające własnością Kasy Chorych, tylko jako wypożyczone i mają je następnie zwrócić aptekom pod rygorem kary.

Miejsca do parkowania rowerów w Warszawie.

Zarząd miejski w Warszawie, celem zapobieżenia kradzieżom rowerów, urządził place do parkowania rowerów na placu Pocztowym i na wielkiej powierzchni przed budynkiem Targowa 7, Zamojskiego 35.

Należytość za strzeżenie jednego roweru wynosi 20 gr., które pobiera dozorca z ramienia zarządu miejskiego. Wydaje on właścicielowi roweru markę kontrolną, za wydaniem której oddaje on rower.

Jeżeli tego rodzaju inowacja przyjmie się, przewidziane jest urządzenie dalszych parków rowerowych na dawnych miejscach parkowania samochodów.

Żyd odgryzł nos swemu konkurentowi.

W dzielnicy żydowskiej w Warszawie doszło między dwoma tragarzami żydowskimi na tle zawiści konkurencyjnej do gwałtownej bójki, w czasie której jeden z nich odgryzł swemu przeciwnikowi prawe ucho, koniec nosa i kawałek wargi.

Dwaj oszuści wyłudzali ofiary na cele społeczne.

Od dłuższego czasu grasowali w Warszawie dwaj oszuści, podający się za pracowników Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej. Nie wzbudzający podejrzeń oszuści byli wszędzie przyjmowani bardzo uprzejmie. Nie pytano ich o legitymacje, wręczając ile kto mógł — rzekomo na cele SKSS. W tem sposób poszkodowali oni wiele osób.

Dopiero w jednem z mieszkań na Czerniakowie **mieszkańcy powzięli podejrzenie i zawiadomili policję, która ujęła wydrwigroszów.** Są to: Czesław Walczak i Stanisław Kurołej (Solec 67). Obydwu osadzono w areszcie.

Nieszczęśliwy wypadek przy myciu okien.

Przechodnie na ul. Lipowej w Warszawie byli świadkami strasznego wypadku, jakiemu uległa służąca, zajęta myciem okien na 3 piętrze jednego z domów. Nieszczęśliwą przewieziono do szpitala, gdzie mimo natychmiastowej pomocy zmarła.

Sprytni złodzieje.

Na jednej z ulic w Warszawie zatrzymał policjant podejrzanie wyglądający wóz, naładowany cebulą, pod której warstwą wykrył on większą ilość ubrań, bielizny i galanterji wartości około 8.000 złotych.

Okazało się, że łup ten pochodził z kradzieży w pewnem mieszkaniu przy ul. Orlej. Właściciel wozu został aresztowany. Za złodziejami poszukuje policja.

Walka policji z bandytami.

W Sokołowie przy ulicy Pięknej dwaj policjanci natknęli się na dwóch niebezpiecznych i oddawna poszukiwanych bandytów Kazimierza Jasińskiego i Czesława Stasiuka, którzy na wezwanie do zatrzymania się rzucili się do ucieczki.

Policjanci oddali za nimi kilkanaście strzałów, w wyniku których **Stasiuk został ciężko ranny** i pod eskortą policji przewieziono go do miejscowego szpitala, **drugiego bandytę aresztowano.**

W czasie rewizji osobistej znaleziono przy Jasińskim rewolwer, z którego ostrzeliwał się w czasie ucieczki. Podczas strzelaniny, jaka wywiązała się między policjantami a bandytami, przypadkowo **postrzelono 60-letnią Aniele Kobylińską,** raniąc ją w nogę. Ze strzelaniny policja wyszła bez szwanku.

W pościgu za złodziejami jedna osoba zabita — jedna ranna.

Na placu Kercelego w Warszawie nieustalonego nazwiska złodziej skradł z jednego ze straganów worek z cukrem. Na wszczęty przez poszkodowanego alarm — nadbiegł policjant, który, gdy złodziej po wezwaniu do zatrzymania się, począł strzelać z rewolweru, również oddał kilka strzałów. Pościg trwał przez kilka ulic aż do wylotu ul. Żytniej, przyczem jedna z kul ugodziła w szyję **28-letniego Edwarda Stelmacha,** druga natomiast dostała się **19-letniemu Eugenjuszowi Górce,** sprawcy kradzieży worka z cukrem.

Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia stwierdził **zgon Stelmacha,** Górkę zaś po nałożeniu opatrunku przewiózł do szpitala. Złodziej, którego zamierzano w międzyczasie przewieźć do komisarjatu, celem przesłuchania, **dobył z kieszeni noża — chcąc ugodzić lekarza** i w ten sposób sterroryzować go, aby przewiózł go do domu. Zamachowi przeszkodził sanitarjusz, który momentalnie opryszka rozbroił. Bandytę osadzono w areszcie; zwłoki tragicznie zmarłego Stelmacha przewieziono do prosektorjum.

Morderstwo rabunkowe.

We wsi Rymanowa pod Wołominem został zamordowany w zdradziecki sposób 52-letni Wacław Pawłowski, zatrudniony chwilowo w tej wsi.

Przeprowadzone przez policję dochodzenia ustaliły, że **zabójstwa dokonali na tle rabunkowem bracia Józef i Piotr Ruta** — zamieszkali w Rymanowej.

Na skutek przeprowadzonej przez policję obławy, w krótkim czasie zdołano ująć braci-morderców, których osadzono w więzieniu.

Holenderska Izba prasowa.

Haga, 23 września. Po kapitulacji Holandji stworzono w Hadze wydział dla spraw prasowych, który obecnie przemienił się w **„Holenderską Izbę Prasową". Organowi temu podporządkowano całą prasę prowincjonalną, jemu też podlega związek dziennikarzy holenderskich,** kierownicy wydawnictw i związku holenderskich biur prasowych.

Co grają w kinach?

Kino „Atlantic" — „Pobożne kłamstwo". W rolach głównych: Pola Negri, Herbert Huebner, Herman Braun. Poranek: niedziela godz. 11-ta.

Kino „Sztuka" — „Kłamstwo Krystyny". Film polski. Poranek: niedziela godz. 11-ta.

Kino „Świt" — „Czerwone orchidee". W rolach głównych: Olga Czechowa, Kamila Horn, Albrecht Schoenhals. Poranek: niedziela godz. 12-ta.

Kino „Wanda" — „Złota maska". Poranek w niedziele i święta o godz. 11-tej.

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 3.30, 5.30 i 7.30.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

LXXX. Obwieszczenie

Starosty Miejskiego.

Dotyczy wydawania nowych kart żywnościowych.

Z dniem 1. października 1940 zarządzam dla zamieszkałych na obszarze Krakowa i w gminach podmiejskich obywateli Państwa Niemieckiego i osób niemieckiej narodowości oraz dla zamieszkałych na obszarze Krakowa niemieckiej ludności wydanie nowych kart żywnościowych w formie jednolitej, oznaczonej przez Rząd Generalnego Gubernatorstwa.

Z dniem 30 września 1940 tracą ważność wszystkie inne karty i wykazy, uprawniające do poboru środków żywności w sklepach na obszarze Krakowa.

Wydawanie kart rozpoczyna się we czwartek dnia 26 września 1940 w następujących biurach:

I. Obywatele Państwa Niemieckiego.

1) Dla będących obywatelami Państwa Niemieckiego urzędników i pracowników Rządu Generalnego Gubernatorstwa i przyłączonych do niego biur oraz dla członków rodzin tych osób, o ile ci członkowie rodzin nie są zatrudnieni w innym biurze, w Urzędzie Personalnym Rządu Generalnego Gubernatorstwa, — Gmach Rządu.

2) Dla będących obywatelami Państwa Niemieckiego urzędników i pracowników biur Szefa Dystryktu w Krakowie, Starostwa Powiatowego Kraków-wieś, Niemieckiej Poczty-Wschód (Urząd Pocztowy 1 i 2) i Dyrekcji Kolei Wschodniej w Krakowie oraz dla ich członków rodzin, o ile ci członkowie rodzin nie są zatrudnieni w innym biurze, w Urzędzie Personalnym Szefa Dystryktu w Krakowie, Adolf Hitler-Platz Nr. 27.

3) Dla będących obywatelami Państwa Niemieckiego urzędników i pracowników w biurach Starosty Miejskiego w Krakowie oraz dla ich członków rodzin, o ile ci członkowie rodzin nie są zajęci w innym biurze, w biurze wydawania kart żywnościowych w Urzędzie Starosty Miejskiego w Krakowie, Ratusz.

4) Dla wszystkich innych obywateli Państwa Niemieckiego ze siedzibą w Krakowie i w gminach podmiejskich w biurze wydawania kart żywnościowych w Urzędzie Starosty Miejskiego w Krakowie, Ratusz

5) Dla nie skoszarowanych członków Siły Zbrojnej (Wehrmacht), SS i Policji oraz poszczególnych członków skoszarowanych jednostek, o ile zaopatrują się na własną rękę w biurze wydawania kart w Urzędzie Starosty Miejskiego w Krakowie, Ratusz.

Biura wnoszą do wymienionych pod 1) do 3) biur wydawania kart, które obecnie są dla nich właściwe, listy zbiorowe swych urzędników i pracowników, będących obywatelami Państwa Niemieckiego, które kierownik biura ma potwierdzić i otrzymują następnie odpowiednią ilość kart żywnościowych do dalszego postąpienia. Na tych listach, które należy wnieść, wymienia się członków rodzin w myśl liczb 1) do 3) i wymienia się nazwiska osób poniżej lat 10.

Osoby należące do grup wymienionych pod 4) i 5) mają przedłożyć poświadczenie swej przełożonej władzy, że nie otrzymują pożywienia z Wojska.

II. Osoby narodowości niemieckiej.

Dla osób narodowości niemieckiej ze siedzibą w Krakowie i w gminach podmiejskich w biurach wydawania kart miejscowych Związków Niemieckiej Wspólnoty: Kraków-Wschód, ul. Lubicz 22, I piętro; Kraków-Zachód, Podwale 6 oficyna; Kraków-wieś, ul. św. Marka 23, II piętro.

Osoby narodowości niemieckiej mają przedłożyć zaświadczenie swego Miejskiego Urzędu Obwodowego względnie Burmistrza albo Wójta, z którego wynika, że nie otrzymały tam kart żywnościowych ani przydziałów żywności.

III. Osoby narodowości nieniemieckiej.

1) Dla przebywających w Krakowie cudzoziemców w biurze wydawania kart w Urzędzie Starosty Miejskiego w Krakowie, Ratusz.

2) Dla wszystkich zamieszkałych na obszarze Krakowa osób narodowości nieniemieckiej, oprócz cudzoziemców, — właściwe Miejskie Urzędy Obwodowe Miasta Krakowa.

O ile poszczególne osoby miały już karty żywnościowe, należy przy odbieraniu kart przedłożyć główne odcinki, względnie okładki tychże. Osoby, które dotychczas nie miały kart żywnościowych, mają się wykazać co do swej osoby i zajęcia. To jednakowoż nie dotyczy osób wymienionych pod liczbą I, 1) do 3) i pod I, 5).

Za karty żywnościowe, które zaginęły, nie otrzymuje się niczego w zamian.

Kraków, dnia 21 września 1940.

STAROSTA MIEJSKI
w zastępstwie
Dr. Bausenhart.
Radca Rządu.

Zakończenie rubryki „Obwieszczenia urzędowe".

Z URZĘDÓW

Sąd grodzki w Krakowie, Oddz. I., dnia 9 września 1940. I 2 Nc 788/40. Na wniosek Perli Ritter zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 37108 z daty 21 sierpnia 1939 r. i wzywa się posiadaczy tego dowodu, by zgłosili swe prawa w okresie 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W przeciwnym razie uznałby Sąd wymieniony dowód zastawniczy za umorzony. 34347

Sąd grodzki w Krakowie, Oddz. I., dnia 9 września 1940. I 2 Nc 760/40. Na wniosek Kazimierza Zdziechowskiego zarządza się postępowanie celem umorzenia kwitu zastawniczego Banku Handlowego w Warszawie, Oddział w Krakowie, Nr. 462 z daty 27 lutego 1930 na zastaw 18 sztuk akcji „Pierwszej Fabryki Lokomotyw w Polsce Sp. Akc." i wzywa się posiadaczy niniejszego dowodu zastawniczego, by zgłosili swe prawa w okresie 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W przeciwnym razie uznałby Sąd wymieniony dowód zastawniczy za umorzony. 34219

Zakończenie rubryki „Z Urzędów".

Wolne posady

KUŚNIERZA samodzielnego poszukuje. Wynagrodzenie tygodniowe lub też na procent. Pracownia futer Karmelicka 9. 34039b

POKOJOWA dobrej prezencji, młoda, podawanie do stołu, pranie, prasowanie, poszukiwana. Zgłoszenia: Grottgera 12, godz. 2—3. 34180

POSZUKIWANA panna do niemowlęcia. Zgłoszenia: Wenecja 4a, m. 5. 34200

SZOFERA do samochodu osobowego przyjmiemy natychmiast. Warunki: język niemiecki. Długoletnia praktyka jazdy i reperacji. Osobiste zgłoszenia: „Ravo", Florjańska 32/7, między 5—6 wieczorem. 34210

TECHNIKA meljoracyjnego, kalkulacja, kierownictwo, nadzorcy i układaczy poszukuje. — Oferty z żądaniem wynagrodzenia i przebiegiem pracy zawodowej: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 34171". 34171

DZIEWCZYNĘ dochodzącą do mycia i sprzątania w Barze — przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Plac Dominikański 2, Bar Małopolski. 34213

PIERWSZORZĘDNA maszynistka potrzebna od zaraz. Firma „Alba", Szczepańska 7. 34229

DZIEWCZYNA do wszystkiego dla młodego małżeństwa z dzieckiem. Zgłoszenia [illegible] 6, Odrową[illegible] m. 2. 34165

POTRZEBNI muzycy: pianista (harm.) saxofon tenor trąbka, jazband do skompletowania orkiestry. Wiadomość: Limanowskiego 48 m. 7, godz. 5—7. 34314

POSŁUGACZKA potrzebna. Smoleńsk 9, m. 2. 34294

Posad poszukują

STARSZA pani, znająca się na gospodarstwie domowem, przyjmie miejsce na wsi lub w mieście. Lubię bardzo dzieci. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34162". 34162

KSIĘGOWY-BILANSISTA korespondent — polski i niemiecki, wyższe wykształcenie handlowe, 18-letnia praktyka bankowa, szuka odpowiedniej posady. Oferty p. adr.: Pezon, Martin-strasse 47, w. 10. 34176

MŁODA, sympatyczna, kulturalna, poprowadzi wzorowo gospodarstwo domowe samotnej osoby. — Zgłoszenia: Gon. Krak. [illegible] 4. 34295

PALACZ młody, maszyn kotłowych, ślusarz, instalator wodociągów, zna się na świetle — poszukuje posady w charakterze dozorcy domu — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34183". 34183

WYCHOWANKA Sacré-Coeur — Lwów, kończąca gimnazjum, konwersacja francuska, — przyjmie posadę bony do dzieci od 5 lat w górę, poczta Frysztak, Gogołów, sołtys Byś, „Helena". 33786

NAUCZYCIELKA gimnazjalna, Poznanianka, poszukuje pracy — chętnie wyjedzie na wieś — może pomóc w pracy domowej. Zgłoszenia: Bieniewski, Jodłówka — bok Pruchnika — dla Wandy Kwaśniewskiej. 34236

DYPLOMOWANA Drogistka, znająca perfekt język niemiecki, poszukuje posady, może być w innym zawodzie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34175". 34175

KSIĘGOWY dobry rutyny poszukuje zajęcia stałego i godzinowego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 34237". 34237

MŁODA, inteligentna panienka szuka posady w restauracji lub sklepie. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34239". 34239

SZOFERA posadę przyjmie, praktyka, trochę niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 339". 2928k

ZIEMIANIE! Emeryt, wyższe wykształcenie, osiądzie na wsi, zapłaci 60 zł. utrzymanie, pomoże rachunkowości, udzieli lekcyj języków nowożytnych. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34216". 34216

NAUCZYCIELKA zajmie się chorym, pomoże gospodarstwie za pokój i obiady dla siebie i córeczki. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34209". 34209

PIELĘGNIARKA przyjmie pielęgnowanie prywatnie. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 34206". 34206

Kupno

ZAKUPIĘ zaraz sypialnię, jadalnię i kuchnię w dobrym stanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 34167". 34167

GARDEROBĘ NOSZONĄ w każdym stanie — na żądanie przychodzę do domu: Wolnica 11, m. 2, w podwórzu. 34169

WSZELKĄ GARDEROBĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42, m. 3, I piętro. 34306

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę płacę najwyższe ceny. Kraków, Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20, IV piętro. Przychodzę — do domu bez zobowiązania. 34312

WSZELKIE MEBLE kupię — płacę gotówką. Hala Meblowa, Grodzka 59. — sklep frontowy!! 34302

KUPIĘ natychmiast motor elektryczny, półtora lub dwukonny do hydroforu (typ 38 C 4). Oferty: „Fiducia" Florjańska 15. 34286

PIANINO, krótki fortepian tylko tanio kupi (cena). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33803". 33803

NOSZONE ubrania, marynarki, spodnie, koszule, obuwie, kupuję Gazowa 11/14. 33903

KUPUJĘ, sprzedaję na zlecenie wartościowe przedmioty: „Alfa", Sławkowska 11, podwórze 34198

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 34234

SALON MÓD kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 34270". 34270

KUPIĘ porządny płaszcz zimowy damski. Szewska 19, antykwarnia podwórzu. 34177

KUPIĘ materjał — na płaszcz, — futro sealskinowe — i spód futrzany. Szpitalna 1, Opaski. 34279

KUPUJĘ najbardziej zniszczone otomany, tapczany, poduszki z trawy i z włosia. Kopernika 24/3. 34280

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 34313

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" — Adolf Hitlerplatz 9. 34311

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje STALE Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. Kupno — sprzedaż. 34187

SZAFĘ kombinowaną lub inną przyjmę — ewentualnie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 34249". 34249

BIELSKI materjał lub prawdziwy angielski, kupię na płaszcz damski. Agencja Sienna 12, „Pierwszorzędny". 34259

KASZTANY każdą ilość kupuje. Krajewski, Mazowiecka 35. 34222

„ELEKTRO-MECHANIKA", Rynek Kleparski 14, tel. 157-42 — kupuje wszelkie aparaty: Wattmierze, Amperomierze, Voltomierze, motory elektryczne, gramofony, aparaty fotograficzne, zepsute maszyny pisarskie.

URZĄDZA WSZELKIE INSTALACJE ELEKTRYCZNE ORAZ REMONTY I MONTAŻ DŹWIGÓW. 34204

Sprzedaż

Każdy kupi **ROWER** Wielki wybór na najlepszych częściach, ceny przystępne. Skład ul. Dominikańska 3, m. 7, I piętro. 33705

OKAZJA! Parcele budowlane po (Osiedle) po 6.000 złotych sprzeda — „INFORMATOR", — Kraków, Pijarska 19. 2924k

PATEFON „Paillara", prawie nowy, 15 wybranych płyt, okazyjnie sprzeda — Centralny Sklep Komisowy Grodzka 32. 34299

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu i przemysłu, lampy elektryczne, dostarcza „Centrala Wag" — OBECNIE Grodzka 15. 34305

WAPNO wysyła wagonowo „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2822k

POD fabrykę 4½ morgi stacja kolejowa, tramwaj, rzeka dla czerpania wody — na przedmieściu — Krakowa przy autostradzie bardzo tanio sprzeda biuro „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10. 34304

GABINET MĘSKI nowoczesny, nowy, korzystnie sprzedam: Krowoderska 52, parter, 9—12, 14—18 34168

ELEKTRYCZNE kuchenki, żelazka, piece, poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek ceny niskie. Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13. 33416

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków Mazowiecka 35. 33417

CEMENT stale na składzie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2823k

KAFLE, CEGŁĘ SZAMOTOWĄ itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław Rzegociński — Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 34309

ROWERY krajowe, zagraniczne sprzedaje firma: „ŻAR" — Sławkowska 11, podwórze. Ceny zniżone. 34307

SYPIALNIĘ, JADALNIĘ, materace włosienne, stół, kredens nowoczesny sprzedam. Kopernika 8/1. 34297

DWIE SYPIALNIE mahoniową, orzechową. Tapczan otomany, stoły, szafy, łóżka — sprzeda — Hala Meblowa, Grodzka 59. — Sklep frontowy!! 34301

CEGŁA pełna, piecówka i pustaki. „Universal", Starowiślna 28. Telef. 129-37. 2824k

JADALNIĘ TANIO sprzedam (orzech) Stara Olsza, Zielińskiego 24, parter. 34004

MASZYNY pisarskie Royal, Mercedes, Continental, długim oraz krótkim wałkiem, mało używane, sprzedam tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 34011

TAPCZANY dwa sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 34033

KUCHENKI ELEKTRYCZNE ŻELAZKA, piece, poduszki, grzałki, materjały elektrotechniczne „Elektroneon", św. Tomasza 6. 34143

MASZYNĘ do szycia, krytą sprzeda — Hala Meblowa, Grodzka 59. 34298

ODKURZACZ „Protos" mało używany okazyjnie sprzedam Zgłoszenia: ul. Grodzka 52. 34173

SPRZEDAM nowe, męskie palto, buciki, sweter, kilim. Księcia Józefa 29, m. 1, od 4—5-tej. 34291

SPRZEDAM garnitur salonowy, kanapkę, — łóżko używane. Kopernika 24/3. 34281

PAPA DACHOWA piaskowana, bitumiczna, talkowana, ter. asfalt karbolina, lepik stale na składzie „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2825k

FRYZJERSKI zakład komfortowy sprzedam zaraz Kraków, Starowiślna 57. 34315

UBRANIA płaszcze, obuwie okazyjnie sprzeda: „KOMIS", — Plac Dominikański 4. 34310

MASZYNĘ pisarską, palto, ubranie: Sławkowska 19/3. 34240

SPÓD futrzany, bibret, muflon i lisy — sprzeda tanio — Centralny Sklep Komisowy, Grodzka 32. 34300

OKNA drewniane barakowe. **KARBOLINY** dziegciowej kilkadziesiąt litrów sprzedam Goniec Krakow. 33983". 33983

FLASCHENZUG łańcuchowy, 10. tonnowy. **POMPĘ** pożarniczą, ręczną sprzedam. Prus, Kraków, — Mogilska 35 33984

RABKA parcelę, domek, sklep sprzedam okazyjnie. Starowiślna 21, m. 8. 35985

FUTRO perskie, modny fason wolny, męskie, kołnierz wydra, wózek dziecięcy „Konkon" sprzedam okazyjnie: Bilch 9/12. 33996

LEICA objektyw Elmar 1:3,5 wraz z przynależnościami — sprzedam za 800 zł. Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 34181". 34181

BATOWICE — Sudoł, — parcela willowa, narożna, przy stacji, do sprzedania. Telefon 134-59 4—6. 34248

FORTEPIAN koncertowy krótki: Potockiego 13/5. 34208

TOWAR spożywczo-cukierniczy oraz — wagę automatyczną z powodu likwidacji sklepu sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34290" 34290

WIEDEŃSKI wózek, firmy „Armbruster" — jednokonny, lekki, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Basztowa 9. m. 3, godz. 1 do 3. 34178

MATA TRZCINOWA po cenach konkurencyjnych wagonowo i detalicznie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2826k

BOJLERY, ZBIORNIKI wykonuje i posiada na składzie S. Kaszycki — Czarnowiejska 6. 33836

PATEFON WALIZOWY z płytami sprzedam: Mikołajska 6, I piętro (4). 33917

DENTYSTYCZNĄ szlifierkę (polerkę) sprzedam: — Lubelska 19/7. 34197

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone poleca hurtownie i detalicznie Halski, Kraków, Sukiennice. 2885k

FILATELIŚCI! Sprzedaż, kupno, komis: — „Mundus". Rynek 37. 32812

TOREBKI kolonialne, torebki konfiturowe, torebki galanteryjne, torebki apteczne i inne: Wytwórnia Torebek — Sarbiewski, Mikołajska 16. 32813

SPRZEDAM kafle nowe skawińskie na 2 piece pokojowe i 2 kuchnie. Wiadomość: ul. Julj. Lea Nr. 81, m. 3 kaflarz. 34241

FORTEPIAN na pancerno-metalowej płycie, krzyżowy, czarny, krótki, sprzedam: Szlak 43/7. 34207

DO SPRZEDANIA sypialnia nowoczesna, — waga dziesiętna, waga stołowa, zegar antyczny. Wiadomość: Pędzichów 6, m. 2. 34245

MASZYNĘ do szycia dobrej marki, nie używaną sprzedam. Krowoderska 39, m. 15. 34261

DYREKCJA
PRYW. KURSÓW HANDLOWYCH
urzędowo zatwierdzonych
W KRAKOWIE, UL. PODWALE 7

oglasza

WPISY

na 1) KOED. KURS HANDLOWY
2) „ KURS PRZYSPOSOBIENIA BIUROWEGO
3) „ KURS KSIĘGOWOŚCI (Rachunkowości Handlowej
4) „ KURS STENOGRAFJI I MASZYNOPISMA

OSOBNE ODDZIAŁY:
a) dla absolwentów szkół powszechnych (od 13 roku życia)
b) dla absolwentów szkół średnich
c) dla słuchaczy dorosłych.

Nauka rano, popołudniu lub wieczorem. Na kursach uczą profesorowie szkół handlowych. Wpisu młodzieży niepełnoletniej winien dokonać ojciec, matka lub opiekun. Przy wpisie należy uiścić wpisowe i 1 ratę za naukę. 2932k

Ilość miejsc na każdym kursie ograniczona.

Wpisy i informacje w godzinach 10—13 i 15—18.

KAJAK składak (Klepper, jednosobowy) — **SIODEŁKO** do setki, — świece, drobiazgi, — **ŁÓŻKO** żelazne składane. **KUCHENKĘ** żelazną — sprzedam Kraków, — Mogilska 35. 33982

FORTEPIANY, PIANINA, Fisharmonje nowe — używane, wielki wybór, — ceny przystępne: Skład Fortepianów W. **BOLOŃSKI,** — Kraków, Grodzka 40. 2929k

SKLEP odstąpię z urządzeniem, mieszkaniem, towarem — 1.000. Goniec Krak., Tarnów „Nr. 337". 2927k

SINGERA maszyny: pierścieniowa, łódkowa: Michałowskiego 15/16. 34220

KORALE prawdziwe duże: Michałowskiego 15/16. 34221

SMOKING pierwszorzędny okazyjnie sprzedam: Lenartowicza 3, m. 2. 34211

OKAZYJNIE do sprzedania rower 3-kołowy ze skrzynią i motor rowerowy setka: Wola Duchacka, ul. Jana Kilińskiego 22. 34003

FUTRO sealskinowe do sprzedania: Bandurskiego 40, m. 3. 33974

DYWAN perski oraz komplet gobelinów na salon sprzedam: ul. Krowoderska 39, m. 14a, od godz. 18 do 20. 34182

LEICĘ mod. II, sprzedam stan pierwszorzędny: Florjańska 40, m. 2. 34184

DO SPRZEDANIA urządzenie biurowe i maszyna do pisania „Royal". Wiadomość: św. Gertrudy 18, — „Elektrostal". 33947

FUTRO perskie baranki, kurtka, piękna lampa z jadalni, zegar stojący, oglądać 1.30—3.30 Rynek Kleparski 6, m. 6. 34267

Rolniku hasło Twoje to SIEW

Polacy powracają z terenów Zw. Sowieckiego. — Lepsze wyniki pracy rolnika. — Łatwe sposoby budowy silosów. — Racjonalne zbieranie owoców. — Kącik kobiecy. — Za służbą (powieść). — Dobre żarty i ciekawe ilustracje znajdziesz w 4-m skolei numerze „Siewu" który ukaże się dnia 22-go września 1940 roku.

Cena prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.

Zamówienia na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe. Pisząc do Redakcji skieruj list Twój pod: KRAKÓW, Skrz. pocztowa 55

UBRANIE czarne sprzedam Florjańska 32/22 34271

SZAFĘ kombinowaną — lustro przedpokojowe, tapczan, stół, 4 krzesła — sprzedam. Krowoderska 52/1. 34273

MASZYNĘ pisarską Ideal i inne okazyjnie sprzeda. Florjańska 6, ofic. m. 15. 34262

SUKNIE czarną georgette wełna, granatową jedwabną okazyjnie sprzeda: Salon „Mira", — Dietla 101. 34199

PIANINO zagraniczne, mało używane, okazyjnie sprzedam. Długa 31/13. 34201

SPRZEDAM futro karakułowe: Starowiślna 46, mieszkanie 8, od trzeciej do piątej. 34215

DACHÓWKA palona i asbesto-wo-cementowa, z natychmiastową dostawą „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2827k

FILATELIŚCI UWAGA! Znaczki pocztowe całego świata. Specjalność polskie. Katalogi, albumy, przybory (również odsprzedawcom) — Polski Dom Filatelistyczny. — Warszawa, Nowy Świat 44. 2905k

MYDŁO płynne, kit pokostowy, ultramarynę, Leverkusa beczkowo dostarczam tanio: Kraków. Siemiradzkiego 21/3. 32969

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską, **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków Mazowiecka 35. 33419

MEBLE kupione firmie Józefa Szulca w Kalwarji, Rynek, przetrwają kilka pokoleń. 33754

WIELKA OKAZJA! Kamienicę nową, komfortową, 32 ub., — gotówka 120.000; kamienicę nową komfortową, 14 ub., gotówką 95.000 — i kilka parcel — centrum Krakowa — sprzedam bez pośredników. Kraków, Szczepańska 3, m. 5, 17—19. 33775

OKAZYJNIE MIKROSKOPY, lampy kwarcowe, palniki do lamp kwarcowych, — Lampy **„PERIHEL",** Diathermie, Pantosty, Sterylizatory elektryczne, oraz wszelkie narzędzia lekarskie — najtaniej poleca **„CHIRURGIA",** Podwale 6. Firma Chrześcijańska. 33666

KUCHNIĘ lub piec pokojowy przenośny — sprzedam. Kaflarz, Jana 13, III. 33724

MALINY WIELKOOWOCOWE (sadzonki) sztuka 20 gr., agrest 1.50, porzeczki czerwone, czarne i białe 1 zł.: — Zakłady Ogrodnicze — Roman Świątek, Charsznica. 2908k

FORTEPIANY, Pianina wielki wybór nowych i okazyjnych: — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków, **SŁAWKOWSKA 4.** 2915k

ROWERY, MASZYNY do szycia, wózki dziecięce, dynama, lampki, baterje, części rowerowe, maszynowe, poleca: — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 2919k

Matrymonialne

ODPISUJĘ córce młyn wodny o dużej sile — poszukuję kawalera w celu matrymonialnym z gotówką 50.000 dla powiększenia młyna. Zgłoszenia: Kwieciński młyn, Kacice, poczta Słomniki. 2909k

KTÓRA z Pań w celu matrymonialnym zechce założyć wspólne ognisko domowe z 28 letnim inteligentnym, dobrego charakteru, lecz separowanym — dobra posada, — własne mieszkanie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 34268". 34268

DWÓCH młodych fachowców, przystojnych, — posiadających własne przedsiębiorstwo, poślubi panie zgrabne, ładne, do lat 25. Poważne zgłoszenia, — tylko z fotografją, którą zwrócimy: Zakopane, Ajencja Siemianowskiego, pod „750". 2931k

UKRAINIEC, posiada 3 morgi pola, — domek, sklep towarów mieszanych, poślubi młodą, sympatyczną pannę. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34164". 34164

Lokale

NOCLEGI wygodne. — Florjańska 3/8. 34022

URZĘDNICZKA prosi właścicielkę mieszkania z fortepianem o adres dokładny „Nr. 34258". 34258

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący: Pierackiego 23, m. 1. 33513

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 33651

SKLEPOWY lokal do wynajęcia zaraz. Juljusza Lea 17. 33967

POKOJU komfortowego — ładnie umeblowanego, z użyciem łazienki — poszukuję natychmiast u Niemców, wzgl. Polaków mówiących po niemiecku — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 34293". 34293

NIEMIECKI urzędnik poszukuje dobrze umeblowanego, 1—2-pokojowego mieszkania z używalnością kuchni i łazienki, od zaraz albo później. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34166". 34166

NIEMIECKI urzędnik poszukuje jednego lub dwóch czystych, komfortowych umeblowanych pokoi w pobliżu placu Inwalidów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 2933k". 2933k

POKOJE mieszkania — zgłaszajcie bezpłatnie! Wynajmujemy solidnym! Centrala Mieszkaniowa — „FIDUCIA" Florjańska 15. 34284

WOLNE: mieszkanie trzypokojowe, komfort, park, pod Krakowem. Do tramwaju — 25 minut (Płaszów) Informacje: „Fiducia" Florjańska 15. 34285

5—6 pokoi z komfortem, możliwie na pierwszem piętrze, poszukuje wypłacalny urzędnik od zaraz. — Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 33807". 33807

NOCLEGI śródmieście. Asnyka 5, drugie piętro. Kowalska 33875

MIESZKANIA 2—3-pokojowego, umeblowanego, czystego, z użyciem łazienki i kuchni, ewentualnie z całem utrzymaniem, poszukuje urzędnik niemiecki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34186". 34186

NOCLEGI przyjezdnym tanio: — Kraków, Wielopole 24/4. 34196

SZUKAM umeblowanego pokoju komfortowego, niekrępującego. Solidny płatnik. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34170". 34170

LOKAL z urządzeniem przy Parku Krakowskim (na artykuły gospodarcze lub inne) do wynajęcia. Wiadomość: Gontyna 8. 34275

2 UBIKACJE na parterze na warsztat introligatorski — poszukiwane. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34246" 34246

NOCLEGI: śródmieście! — Krupnicza 14/5. 34077

POKÓJ, kuchnia i stajnia do wynajęcia. Bronowice Wielkie. Adamski. 34283

POKÓJ umeblowany, niekrępujący, wynajmę urzędnikowi na posadzie. Limanowskiego 29/3. 34257

POKÓJ umeblowany do wynajęcia: Zyblikiewicza 5, m. 13. 34202

POKÓJ z utrzymaniem dla dwóch panów (pań): Dunajewskiego 2. m. 4. 34228

POKOJU umeblowanego, komfortowego — wejście z klatki schodowej, poszukuje inżynier na stanowisku, solidny. Paweł Sikora, Filipa 8/6. 34205

Nauka i wychowanie

STENOGRAFJI polskiej, niemieckiej, biurowej, bankowej, najszybciej, najdoskonalej wyucza długoletnia specjalistka, Kraków, Gołębia 2, m. 7. 34232

KURSY WIECZOROWE niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego, rozpoczyna pedagog Zapisy codziennie 16—20 godz. Długa 5, m. 6. 34269

PROFESORA lub Absolwenta W. S. H. poszukuję do przygotowania maturycznego (matematyka księgowość) Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34278" 34278

Różne

MGR. Janina Tażbierska przeprasza Janinę Szcześniakową za krzywdę, wyrządzoną Jej dnia 22 maja 1940 r. 33955

MGR. Janina Tażbierska przeprasza Mgra Władysława Maszadro ze Słomnik za obrazę z dnia 22 maja 1940 r. 33956

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy — Nr. 8623 wydane — przez województwo warszawskie na nazwisko Bobak Edward, zamieszkały Nowy Sącz. 2930k

JASNOWIDZ-PSYCHO-GRAFOLOG Womouth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 34308

UNIEWAŻNIAM zagubione wrzesień 1939, dokumenty osobiste, metryki urodzin, ślubu i różne świadectwa, na nazwisko Zygmunt Łagisz, — Kraków, Friedleina Nr. 45. 34231

GAZDA Jan. Witkowice Nr. 31, unieważnia skradziony dowód osobisty i zaświadczenie z pracy. 34185

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY poradzi najlepiej kabałą, tarokiem egipskim. Siddharta, Powiśle 12 I piętro. 34230

DLA RZEŹBIARZY drzewo kasztanowe tanio — nieograniczona ilość Wiadomość: „Fiducia", Florjańska 15. 34287

PODANIA niemieckie i tłumaczenia wykonuje też biuro adwokackie, Sienna 7/4, II piętro 34227

DR DANECKI, choroby skórne i weneryczne — Karmelicka 22. 9.30—12.30. 4—7. 34233

PODANIA prośby, tłumaczenia na niemieckie wykonuje — Terlecka-Terlecki, Florjańska 55. Firma chrześcijańska. 34277

UNIEWAŻNIAM skradzione książeczki żywnościowe. Konieczny Józef. 34289

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty z książeczką Kasy chorych na nazwisko — Antonina Bieńczycka Białoprądnicka 27, gmina Zielonki. 34292

KTO pożyczy 150, dostanie procent, obiady. Dębniki, Konfederacka 1 Dańkowski. 34282

MASZYNKI DO MIĘSA naprawia fachowo tylko Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46. Używane dobre sprzedaje. 34194

DR. T. SZYMAŃSKI przyjmuje w chorobach kobiecych od 10—12 i 5—7, ul. Syrokomli 23 33904

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty, wystawiony na nazwisko Jan Sobieraj Prądnik Czerwony, Dobrego Pasterza 19. 33752

ZAGINĘŁA książka kotłowa rewizyjna — L. Stow. 23882, wydana przez Biuro Okręgowe w Dąbrowie Górniczej Stowarzyszenia Dozoru Kotłów w Warszawie, dla kotła parowego L. fabr. 2439, wykonanego w roku 1905 przez firmę Borman i Szwede w Warszawie, znajdującego się w Święcichach w maj. Jana Więłowiejskiego. 34179

KUŚNIERZA samodzielnego poszukuję, wynagrodzenie tygodniowe, — lub też na procent. Pracownia futer Karmelicka 9. 34039a

PEWNA i rentowna lokata kapitału około 250 morgów lasu 35-letniego dochodowego, ewentualny dodatek roli możliwy. Wiadomość z grzeczności Kraków, Kino Uciecha. 34053

NIEMIECKIE podania załatwiam fachowo. Starowiślna 21. m. 8. 33986

AUTAMI przewożę rzeczy, towary, osoby: — Plac św. Ducha, Bufet. 33704

SZUKAM Stasi Markiewiczówny, ostatnio Nowy Targ, Szpitalna 11, ktoby wiedział adres, proszę podać dozorcy domu: ul. Andrzeja Potockiego 1, Kraków 34100

GURGULA biszkopty — dla dzieci, chorych, rekonwalescentów dostarcza — wysyła cenniki kupcom, fabryka Gurgula, Jarosław. 2430k

PIECE kaflowe nowe i remonty wykonuje firma Władysław Wojtyga, — Kraków, Twardowskiego 14. — tel. z grzeczności 167-28. 33839

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.